Nr. 242 Czwartek 31 Sierpnia 1939 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7— Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Europa pod bronią

Przygotowania do rozprawy z Rzeszą są ukończone



PREMIER DALADIER Z CZŁONKAMI GABINETU OPUSZCZA PAŁAC ELIZEJSKI PO NARADACH RZĄDU.

Wiadomości, nadchodzące z całego świata, świadczą, że przygotowania do ewentualnej rozprawy z Rzeszą są wszędzie ukończone. Jeżeli Rzesza sprowokuje wojnę, to poniesie wszelkie skutki swej polityki. Spekulacje na rozbicie frontu pokojowego zakończyły się fiaskiem. Nawet nadzieje na neutralność Ameryki okazały się iluzoryczne.

ZAKOŃCZENIE MOBILIZACJI W SZWAJCARII.

W całej Szwajcarii, zwłaszcza w okręgach przygranicznych mobilizacja przeprowadzona została w największym porządku.

MAROKAŃCZYCY BĘDĄ BRONILI FRANCJI.

Prezydent generalny Francji w Marokku generał Negues przyjął wczoraj rano delegację nacjonalistów marokańskich z Sale i Rabatu, która go zapewniła o lojalności i przywiązaniu do Francji, z którą Maroko łączy wspólne interesy. Deklaracja powyższa została złożona na piśmie. Prezydent podziękował członkom delegacji za wyrażenie uczuć Marokka do Francji i dodał, że wie, iż może liczyć na odwagę wszystkich Marokańczyków.

ODWOŁANIE KONFERENCJI PAŃSTW NORDYCKICH.

Zwołana na dziś konferencja min. spraw zagr. państw nordyckich została odwołana.

OCHRONA WYBRZEŻA NORWESKIEGO.

Rząd norweski postanowił wzmocnić ochronę wybrzeża norweskiego. Zarządzenie to dotyczy pierwszego dywizjonu kontrtorpedowców, 4-go i 5-go dywizjonów torpedowców oraz 2-ej eskadry sił lotniczych.

ZARZĄDZENIA GOSPODARCZE FRANCJI.

Dziennik urzędowy Francji ogłasza dekret, regulujący import, eksport, tranzyt pewnej liczby towarów.

TELEFON, POCZTA I TELEGRAF W CZASIE WOJNY.

Dziennik oficjalny Francji ogłasza trzy dekrety ministeriów obrony narodowej, regulujące kwestię korespondencji telegraficznej telefonicznej, radiotelegraficznej i radiofonicznej w czasie wojny.

Stany Zjednoczone przeciw neutralności

Ameryka udzieli pomocy państwom frontu pokojowego

Z Waszyngtonu donoszą, że tekst dekretu o zwołaniu sesji nadzwyczajnej Kongresu jest już gotowy i oczekuje jedynie na podpis Roosevelta, który — jak się wyraził — czeka tylko na moment, gdy „konflikt stanie się ostatecznie pewnym". Potwierdzają się pogłoski, że Kongres, zgodnie z życzeniem Roosevelta, uchwali maksymalną pomoc dla Francji i Anglii bez wciągania Stanów Zjednoczonych do wojny. Czynnikiem decydującym jednak będzie rozwój sytuacji w Europie. Obecnie odnosi się wrażenie, że Rząd Stanów Zjednoczonych chciałby, aby przegłosowano ustawę o neutralności w brzmieniu projektu Blooma, aprobowanym przez Roosevelta. Projekt ten zezwala na neutralność przychylną w stosunku do Francji i Wielkiej Brytanii i nie żąda od obywateli Stanów Zjednoczonych „neutralności w słowach, a nawet w myślach", jak to było w roku 1914.

CAŁA AMERYKA PRZECIWKO NEUTRALNOŚCI.

„New York Herald Tribune" donosi, że przewódcy t. zw. republikańsko - demokratycznego bloku, który zwalczał Roosevelta podczas ostatniej sesji Kongresu w sprawie ustawy o neutralności, zasadniczo zmienili swe przekonanie. W razie wybuchu konfliktu t. zw. „izolacjoniści" będą głosowali za odwołaniem ustawy o neutralności, która — jak wiadomo — przewiduje zakaz wywozu ze Stanów Zjednoczonych materiałów wojennych na wypadek wojny. Przewódcy „izolacjonistów" stwierdzają, że zmienili obecnie swe stanowisko, ponieważ wyczuwają, że cały naród amerykański sprzeciwia się ustawie o neutralności.

OCHRONA KANAŁU PANAMSKIEGO.

Departament wojny Ameryki ogłasza, iż zamierza podnieść do 24 tysięcy stan liczebny armii, przeznaczonej dla ochrony Kanału Panamskiego.

P. P. S.

do brytyjskiej Partii Pracy

W odpowiedzi na oświadczenie telefoniczne, przesłane do Polskiej Partii Socjalistycznej przez brytyjską Partię Pracy (oświadczenie to podaliśmy dwa dni temu) C. K. W. P. P. S. przesłał do kierownictwa brytyjskiego ruchu robotniczego depeszę następującą:

Witamy Waszą wierność dla wspólnej wielkiej sprawy. Gdy wybije godzina, staniemy do walki za Waszą wolność i naszą.

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA.

Do ludu pracującego miast i wsi Polski

Ludu Polski!

Po odzyskaniu Niepodległości i wywalczeniu granic Rzeczypospolitej staje przed nami wielkie zadanie obrony zdobytej tyloma ofiarami wolności narodowej. Hitlerowskiej zaborczości, usiłującej ujarzmić całą Europę, przeciwstawiła Polska twardą decyzję odparcia wszelkich zakusów zaborczych. Taka jest bowiem wola wszystkich obywateli naszego kraju. NIEWOLNIKAMI NIE BĘDZIEMY.

Nie przejdzie przez Polskę stopa najeźdźcy. U granic naszych pryśnie pycha bezkarnego dotąd gwalciciela wolności nie tylko swego ludu, lecz również krwawego zaborcy Austrii, Czech i Słowacji. O mur piersi Ludu Polskiego roztrzaska się wydęta potęga nowoczesnych hunnów i rozbudzi płomienny gniew wszystkich narodów przeciwko hitlerowskiemu barbarzyństwu. W ogniu tego gniewu szczeznąć musi raz na zawsze upiorna zmora faszyzmu, która od lat dusiła świat i deptała najświętsze ideały wolności i braterstwa Ludów.

Nie przejdzie przez Polskę stopa najeźdźcy i rozbije się potęga faszyzmu, bowiem masy pracujące nie zawahają się przed żadną ofiarą, byle zwyciężyć hydrę najazdu.

ROBOTNICY, CHŁOPI, PRACOWNICY UMYSŁOWI!

Polska Partia Socjalistyczna i klasowe związki zawodowe jako reprezentanci walczących o wyzwolenie społeczne i polityczne mas ludowych, zgodnie z tradycją bohaterskich walk proletariatu o wolność Ojczyzny i wolność obywateli, WZYWAJĄ WAS DO SPEŁNIENIA OBOWIĄZKU WOBEC PAŃSTWA WŁASNEGO Z NAJWIĘKSZYM ZAPAŁEM I BEZGRANICZNYM POŚWIĘCENIEM. Lud Polski był i będzie najważniejszym szańcem całości i wolności Rzeczypospolitej.

Mamy pełną świadomość, że dla zwycięstwa w tej walce, która jutro może już się rozpocząć, potrzeba wytężyć wszystkie siły naszego społeczeństwa. Musi przeto nastąpić mobilizacja pełnego zaufania, czego dała nam wzór zwycięska walka w 1920 roku, gdy nawałę najazdu ze wschodu odparliśmy we wspólnym i solidarnym wysiłku mas pracujących w mieście i na wsi. Zorganizować taki wysiłek planowy całego społeczeństwa, skupionego w swych niezależnych organizacjach jest najpilniejszym zadaniem. Organizacje robotnicze, pracownicze i chłopskie mają wolę przez ofiarność i celowy wysiłek wysunięcia się w tej pracy na czołowe miejsce. Musi zamilknąć wszelkie rozniecanie waśni narodowościowych, by nigdy już nie powstawały i trzeba stworzyć atmosferę, w której każdy obywatel będzie bronił swej Ojczyzny-Matki wszystkich obywateli.

Ale jednocześnie wśród mniejszości narodowych muszą być usunięte sztuczne i na szczęście znikające rachuby czy nadzieje na pomoc „wyzwoleńczą" Trzeciej Rzeszy. Już tragedia Czech i Słowacji były przestrogą, a ostatnio zawarty pakt nieagresji pomiędzy Rosją a Niemcami — zdemaskował doszczętnie „Komintern" i hitleryzm, kupczących wolnością ludów i narodów.

By jednak lud pracujący mógł w całej rozciągłości spełniać swą rozstrzygającą rolę w obronie i w jej przygotowaniach, nie mogą dalej istnieć sztuczne twory rozbijające zwartość klasy robotniczej, walczącej o swoje prawa pod wypróbowanymi w walkach sztandarami P.P.S. i Klasowych Związków Zawodowych. Tak samo w obecnym ciężkim dla Państwa momencie należy zaniechać pomysłów ograniczania czy nawet znoszenia nabytych praw robotniczych w dziedzinie pracy, ochrony pracy lub płacy robotniczej. Armia robotnicza — to przedłużenie ramienia armii dzisiejszej. Nikt i nic nie powinno zamącać odpowiedzialnej pracy dla zwycięstwa narodu nad wrogiem.

Polska Partia Socjalistyczna i Klasowe Związki Zawodowe stoją na straży tych zasad, prowadzących do zwycięstwa. W myśl tych zasad niejednokrotnie formułowanych w ostatnich uchwałach i deklaracjach P.P.S. i Komisji Centralnej Związków Zawodowych zwracamy się do wszystkich robotników, chłopów i pracowników umysłowych o wzięcie czynnego udziału we wszystkich komórkach obywatelskiego współdziałania w dziele obrony kraju i twórczej społecznej kontroli wysiłku zbiorowego.

Najważniejszym bowiem czynnikiem zwycięstwa, obok silnej, zdyscyplinowanej i owianej duchem Wolności Armii, jest planowa akcja zaopatrzenia frontu i tyłów, przeprowadzona przy czynnym współudziale społeczeństwa, oraz kontrola społeczna ciał kierujących wytwórczością i rozdziałem. Uniemożliwi to powstawanie choćby cienia nieufności i podejrzeń, by ktokolwiek drogą paskarstwa lub nieprawych zysków, mógł pasożytować na zbiorowym wysiłku i ofiercie całego społeczeństwa.

OBYWATELE!

Nikogo nie zabraknie w walce i pracy dla zwycięstwa nad podłym gwałcicielem praw narodów. Walka ta przyniesie musi triumf wolności nad zakusami imperialistycznego barbarzyństwa hitlerowskiego. Pójdziemy w bój, świadomi słuszności swej sprawy i pełni wiary, że jest to sprawa całej ludzkości.

Jednym rytmem z naszymi sercami bić będą serca mas ludowych całego świata. Nasza sprawa jest sprawą wolności Polski, wolności wszystkich ludów Europy i WOLNOŚCI LUDU NIEMIECKIEGO, JĘCZĄCEGO POD BUTEM BRUNATNEGO TERRORU.

W imię wolności narodów, którą symbolizuje Polska tamująca pochód barbarzyństwa faszystowskiego, łączą się demokracje i klasy robotnicze krajów sojuszniczych w jednym dążeniu i z jedną wolą — wspólnej wraz z Polską walki na rzecz zwycięstwa nad przemocą hitlerowskiej Rzeszy.

Nie ma ofiary, której byłoby żal złożyć na ołtarzu wolności.

W murze, który stanął na drodze nikczemnym planom hitlerowskiej zaborczości, piersi robotników, chłopów i pracowników umysłowych będą niezłomne, jak stal, jak granit. Przyświecać nam bowiem będzie to samo hasło, które krzepiło do samotnych zmagań z niewolą nieśmiertelnych bohaterów proletariatu — Okrzejów, Baronów i Mireckich.

Naszym hasłem bojowym —

WOLNOŚĆ I POLSKA LUDOWA!
NIECH ŻYJE NIEPODLEGŁA POLSKA LUDOWA!
PRECZ Z NAJAZDEM HITLEROWSKIM!
NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partji Socjalistycznej

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce

Berlin radzi nad sytuacją

Reuter donosi: prawdopodobnie amb. Henderson nie wyjedzie samolotem do Londynu z odpowiedzią kanclerza Hitlera. Odpowiedź ta ma być zakomunikowana telegraficznie.

Wczoraj we wczesnych godzinach popołudniowych obrady w Berlinie nad odpowiedzią niemiecką nie były jeszcze zakończone.

Szkoła dla korsarzy w „Trzeciej" Rzeszy

Na wodach dawnego Jachtklubu morskiego pod Neustandr w Szlezwigu urządzono szkołę dla załogi łodzi podwodnych. W odpowiednio rozszerzonym porcie stoi flotyla 6 łodzi podwodnych, przeznaczonych dla celów szkolnych. Do Neumark skierowano ostatnio znaczne oddziały nowo zaciągniętych marynarzy, dla których pobudowano nowe koszary. Druga szkoła i zarazem stacja do świadczalna dla marynarki znajduje się w pobliżu za cyplem Pelzerhaken. Na nadbrzeżu zbudowano olbrzymi gmach z wysokimi wieżycami. W gmachu tym znajdują się stacje doświadczalne dla kierowania łodziami i mniejszymi statkami przy pomocy fal radiowych. W czasie jednego z takich ćwiczeń uszkodzona została łódź „Welle", dostosowana całkowicie do automatycznego kierowania bez obsługi, jedynie przy pomocy fal.

W okolicy między Heiligenhafen i Oldenburgiem w Szlezwigu-Holstein znajduje się olbrzymi poligon dla artylerii zmotoryzowanej i czołgów. Plac ten nie jest jeszcze całkowicie ukończony.

Norwegja wystąpiła z bloku szterlingowego

Niemieckie Biuro Informacyjne podaje:

W Oslo ogłoszono urzędowo, że Bank Norwegii oderwał koronę norweską od funta angielskiego, z którym dotychczas — jak wiadomo — była ona ściśle związana.

Szczegóły wymiany listów między Hitlerem i Daladierem

Hitler grozi wojną

Dzikie i bezczelne żądania pod adresem Polski

PAT. komunikuje:

W liście do premiera Daladiera, datowanym 27 b. m., kanclerz Hitler stwierdził, że naród niemiecki żywi niewątpliwie w stosunku do swego niedawnego przeciwnika francuskiego chęć zgodnego współżycia, która kazała mu zrezygnować raz na zawsze z dwóch odwiecznych niemieckich prowincji(?) To dobrowolne ograniczenie niemieckich życiowych żądań nie może być jednak tłumaczone jako uznanie dyktanda wersalskiego także na wszystkich innych odcinkach, dlatego kanclerz Hitler wysunął pod adresem Rządu polskiego pewne propozycje, które skłoniły Anglię DO ROZPOCZĘCIA „DZIKIEJ" KAMPANII ANTYNIEMIECKIEJ I UDZIELENIA POLSCE GWARANCJI, co znów wpłynęło na niesłychane podjudzenie przeciw Niemcom opinii w Polsce i wysunięcia „szaleńczych dla pokoju wręcz groźnych żądań"(?) Dla narodu niemieckiego niemożliwym jest w chwili obecnej, bez uszczerbku honoru, zrezygnować z blisko dwóch milionów Niemców w Polsce(?) widząc ich „maltretowanych" tuż u swoich granic.

Dlatego KANCLERZ HITLER STAWIA ŻĄDANIE POWROTU GDAŃSKA I POMORZA DO NIEMIEC ORAZ UREGULOWANIA „MACEDOŃSKICH STOSUNKÓW", PANUJĄCYCH NA ODCINKU MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE.

Kanclerz nie widzi ze strony niemieckiej żadnej możliwości, by spowodować Polskę w rozsądny sposób do poprawy położenia, które dla narodu i Rzeszy niemieckiej jest nie do zniesienia. Fakt, że dla takiego powodu naród francuski i niemiecki, byłby zmuszony wejść na drogę nowej, krwawej wojny, jest bardzo przykry.

PREMIER DALADIER OBARCZA HITLERA ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ ZA EW. WYBUCH WOJNY

W odpowiedzi swej premier Daladier stwierdza z naciskiem, że nikt nie może wątpić w uczucia pokojowe Francji, ale też nie ulega najmniejszej wątpliwości, ŻE FRANCJA WIERNIE DOCHOWA SWOICH ZOBOWIĄZAŃ WOBEC POLSKI. W jasnej i szczerej solidarności Francji z Polską nie ma niczego, co mogłoby wpłynąć na pokojowe uczucia Francji i co mogłoby przeszkodzić pokojowemu rozwiązaniu kryzysu z honorem dla wszystkich pod warunkiem jednak, że istnieje szczera wola pokoju. W imieniu Francji i jej sojuszników premier Francji proklamuje dobrą wolę, GWARANTUJĄC ZA DOBRĄ WOLĘ POLSKI, SKŁONNEJ ZAWSZE DO ZASTOSOWANIA PROCEDURY SWOBODNEGO POROZUMIENIA MOŻLIWEGO MIĘDZY RZĄDAMI NARODÓW SUWERENNYCH. Premier Daladier oświadcza, że gotów jest poczynić wszelkie wysiłki, by przeprowadzić pomyślną próbę pokojowego rozwiązania, ale w tej poważnej godzinie widzi się zmuszony podkreślić, że los pokoju ciągle jest jeszcze w rękach kanclerza Hitlera i że tylko jego szczera wola pokoju może się przyczynić do uniknięcia wojny.

Protest Rządu Polskiego

przeciwko oszczerczej kampanii Rządu niemieckiego

Polska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat urzędowy:

„Od pewnego czasu przez prasę niemiecką prowadzona jest

OSZCZERCZA KAMPANIA, OSKARŻAJĄCA POLSKĘ O BRUTALIZOWANIE MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ

i podająca fakty nie tylko nieścisłe, ale będące czystym wymysłem.

Dopóki obracało się to w ramach propagandy prasowej, nawet prowadzonej przez prasę uzależnioną całkowicie od Rządu, ze strony polskiej ograniczano się do dementi lub do udzielenia informacyj tym, którzy ich uczciwie żądali. W ostatnich dniach jednak TE ZMYŚLONE FAKTY I NIEPRAWDZIWE WIADOMOŚCI ZNALAZŁY SIĘ W WYPOWIEDZENIACH WYSOKICH CZYNNIKÓW RZESZY NIEMIECKIEJ, najwidoczniej tendencyjnie informowanych. W ten sposób RZĄD RZESZY CHCE UCZYNIĆ Z TEGO ELEMENT GRY DYPLOMATYCZNEJ.

W obliczu tego faktu, RZĄD POLSKI ZMUSZONY JEST UROCZYŚCIE ZAPROTESTOWAĆ PRZECIW METODOM, MAJĄCYM NA CELU WPROWADZENIE W BŁĄD OPINII MIĘDZYNARODOWEJ I RZĄDÓW.

Nie wchodząc w tej chwili w zbyt wiele szczegółów, należy podkreślić takie kłamliwe oskarżenia, jak rzekome zamordowanie 24 Niemców koło Łodzi, 8 koło Bielska, wypadki kastracji z wyroków sądowych, obóz koncentracyjny dla mniejszości niemieckiej i t. p.

Powyższe wiadomości trzeba napiętnować jako zwyczajne wymysły. ŻADEN Z PODANYCH FAKTÓW NIE ODPOWIADA PRAWDZIE".

Szantaż Rzeszy nie da żadnych wyników

Powszechne przygotowania

SZANTAŻ NIE DA WYNIKU.

„New York Times" pisząc o odpowiedzi, udzielonej przez Hitlera prem. Daladierowi podkreśla, że ustrój polityczny, panujący w Niemczech, pozwala Rzeszy na uprawianie szantażu i terroryzowanie Europy, ale szantaż nie da wyniku.

ZAMKNIĘCIE GRANICY NIEMIECKO - JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.

Granica jugosłowiańsko-niemiecka dla pociągów osobowych i towarowych zamknięta została ze strony niemieckiej o godz. 12 w nocy z 27 na 28 sierpnia. Również zarządzono wstrzymanie ze strony niemieckiej ruchu kołowego i pieszego.

MOBILIZACJA OKRĘTÓW PASAŻERSKICH

W obrębie całego Imperium brytyjskiego rozpoczęto mobilizację okrętów pasażerskich i turystycznych w celu przewozu oddziałów wojskowych. Cała angielska flota rybacka z morza Północnego oraz okręty dla połowu ryb na dalszych morzach zostały skoncentrowane w portach angielskich do dyspozycji admiralicji.

MOBILIZACJA NA GRANICY SZWAJCARSKIEJ

Rada Federalna Szwajcarii zarządziła mobilizację wojsk ochrony pogranicza, poczynając od wtorku rano.

W Szwajcarii zmobilizowano od 80 do 100 tys. żołnierzy. Wszędzie panuje zupełny spokój. Ludność zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji. Rząd wydał odezwę, w której podkreślono, iż Szwajcaria nie jest zagrożona żadnym bezpośrednim niebezpieczeństwem. Rada Federalna wypełni swe zobowiązania neutralności we wszelkich sytuacjach i wszelkimi środkami.

HOLANDIA CHCE BYĆ NEUTRALNA.

Królowa Wilhelmina wygłosiła przemówienie przez radio, w którym m. in. oświadczyła, iż gdyby pomimo wszystkich wysiłków wybuchł konflikt, Holandia zachowa ścisłą neutralność, ufając, iż żadna ze stron walczących nie będzie usiłowała wciągnąć jej do wojny.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE CHCĄ TAKŻE ZACHOWAĆ NEUTRALNOŚĆ

Minister spraw zagranicznych Szwecji Sandler wyjechał do Oslo na konferencję ministrów spraw zagranicznych 4-ch państw północnych. Obrady trwać będą dwa dni i będą poświęcone zagadnieniu utrzymania neutralności tych państw w obecnej sytuacji.

OBAWA PRZED WOJNĄ W NIEMCZECH

W prowincjach zachodnich Rzeszy odczuwać się daje wzrastający z każdym dniem niepokój, dochodzący niekiedy do granic paniki. Do wytworzenia tego stanu rzeczy, przyczyniła się propaganda niemiecka, operująca hasłami okrążenia Niemiec. Drugim czynnikiem, który bodaj jeszcze silniej zaważył na nastrojach ludności, są ustawiczne alarmy i ćwiczenia przeciwlotnicze, przy których władze dla wywołania tym większego wrażenia operują możliwością ataku lotników francuskich lub angielskich.

ARABOWIE POPRĄ ANGLIĘ

Delegacja arabska Partii Obrony zgłosiła się do wysokiego komisarza, składając na jego ręce deklarację, iż Arabowie, zamieszkali w Palestynie, gotowi są poprzeć Wielką Brytanię w obecnej sytuacji.

Henderson u Hitlera

Ostatnie próby ratowania pokoju

Niemieckie Biuro Informacyjne ogłasza następujący komunikat oficjalny: Kanclerz Hitler przyjął w poniedziałek wieczorem o godz. 22.30 w nowym urzędzie kanclerskim w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa brytyjskiego ambasadora Sir Neville Hendersona. Poseł brytyjski wręczył kanclerzowi oświadczenie Rządu brytyjskiego.

Reuter donosi, że jest nieprawdopodobnym, aby tekst listu Hitlera i odpowiedź brytyjska zostały ogłoszone w Londynie przed wtorkowym przemówieniem Chamberlaina i Halifaxa w Izbie Gmin i w Izbie Lordów. Londyn, jak się wydaje, pragnie dać kanclerzowi Hitlerowi jaknajzupełniejszą możność przestudiowania brytyjskiej odpowiedzi przed jej ogłoszeniem.

Żołnierze niemieccy nie chcą walczyć

w obronie hitleryzmu

Granicę niemiecko - jugosłowiańską na północ od miasta Maribor przekroczyło 5 żołnierzy niemieckich, którzy patrolowali nad granicą. Przesłuchani przez władze jugosłowiańskie, oświadczyli oni, iż są przeciwni reżimowi narodowo-„socjalistycznemu" i nie chcą walczyć w jego obronie. Również oświadczyli oni, że w Austrii panuje duże niezadowolenie.

Żołnierze niemieccy

uciekają do Polski

Dnia [illegible] b. r. koło godz. 4-ej rano na odcinku Starorzepice, pow. Wieluń, przeszedł granicę i oddał się naszym władzom szeregowiec trzeciej kompanii, 11 pułku piechoty, Hans Kriebel. Zeznał on co następuje:

Pułk jego należy do 14 dywizji piechoty. Dowódcą pułku jest płk. Haase. Pułk stoi w miejscowości Preitermarkt na wschód od Rosenberga na Śląsku Dolnym. Kriebel pochodzi z miasta Sagan. Powodem jego poddania się władzom polskim jest niechęć do wojny. Jest doprowadzony do apatii ciężkimi warunkami służby, złym wyżywieniem i nadmierną pracy przy budowie fortyfikacyj. Nie ma on ochoty, ani jego towarzysze na prowadzenie wojny z Polską, z krajem, który im nic złego [illegible] bił.

Zbrodnicza akcja

dywersantów niemieckich w Polsce

Robota dywersantów dała znów znać o sobie. Dnia 28 b. m. o godz. 16.45 na odcinku Kraków — Kłaj znaleziono bombę oraz mechanizm zegarowy nastawiony na godz. [illegible]

W poniedziałek o godz. 11.45 na dworcu w Tarnowie w hali bagażowej wybuchła bomba zegarowa, umieszczona w walizce, oddanej na przechowanie.

Jedna trzecia budynku dworcowego uległa uszkodzeniu.

Siedem osób zostało zabitych. W związku z tym zamachem bombowym aresztowanych zostało dwuch Niemców, w tym jeden obywatel Rzeszy niemieckiej, którzy świeżo przybyli do Tarnowa. Nazwiska z uwagi na toczące się śledztwo nie są na razie ujawnione.

Policja w Katowicach ujęła obywatela niemieckiego Herberta Frendela, zam. w Bielsku, lat 23, słuchacza filozofii uniwersytetu wrocławskiego, który przyznał się, że złożył dwie walizy z bombami w mieszkaniu Koeniga, zam. w Białej, ul. Sukiennicza 2. Tak policja śląska, jak i bielska dokonały aresztowań kilku Niemców, podejrzanych o współudział. Bomby te miały być przeznaczone do wysadzenia budynków publicznych w Białej i Bielsku.

Nie prześladujemy Niemców w Polsce, natomiast Niemcy

Prześladują Polaków w Rzeszy

Jakimi metodami hitlerowcy chcą usprawiedliwić własne zbrodnicze cele

Propaganda niemiecka posługuje się w dalszym ciągu utartymi metodami narzucania własnej i obcej opinii publicznej przekonań o terrorze, stosowanym na mniejszości niemieckiej w Polsce. Pełne szpalty pism niemieckich zajmuje ta akcja, żywo przypominająca zeszłoroczną kampanię propagandową w sprawie Sudetów. Władzom niemieckim chodzi o wpojenie w obywateli własnych przekonania, że Rzesza będzie zmuszona do agresji na skutek prześladowania mniejszości niemieckiej w Polsce. Równocześnie pragnieniem propagandy niemieckiej jest przedstawienie w ujemnym świetle Polski w krajach z nami sprzymierzonych i neutralnych.

Zarzut prześladowania mniejszości niemieckiej w Polsce odpieramy kategorycznie i ostro. Mamy na ten zarzut krótką odpowiedź: Nieprawda!

Dla dobra prawdy, dla dania tej prawdzie świadectwa, winniśmy odwrócić porządek rzeczy. Jest rzeczą ponad wszelką wątpliwość stwierdzoną, że właśnie mniejszość polska w Niemczech jest terroryzowana i prześladowana nie za fakty sabotażu czy dywersji, lecz tylko i wyłącznie dlatego, że jest tą mniejszością. Mamy tego liczne dowody i nie mniej liczne informacje o tym ukazują się w prasie całego świata, zadając kłam propagandzie niemieckiej i świadcząc o braku skrupułów moralnych tej propagandy.

Dla zilustrowania prawdziwego bestialstwa u strony przeciwnej wystarczy fakt zwrócenia nam sprofanowanych i zbezczeszczonych zwłok żołnierza Rzeczypospolitej ś. p. Michała Bożanowskiego, zastrzelonego przez gdańskich celników. Komisja polska stwierdziła nie tylko zmasakrowanie zwłok, lecz również włożenie do jamy brzusznej narządów ciał obcych, kawałków słomy, drzewa, trocin i kartek z napisami. Tak postąpili Niemcy z trupem zamordowanego żołnierza polskiego!

Tylko na karb cynicznego kłamstwa zaliczyć można taką metodę, jak podawanie przez prasę niemiecką zdjęć rzekomo dokonanych w polskich obozach koncentracyjnych dla mniejszości niemieckiej. Zdjęcia te mają pochodzić z obecnego upalnego lata, a tymczasem na drzewach w obozie nie ma ani listka — a więźniowie są w futrach. Gdzież to w Polsce jest obóz koncentracyjny dla Niemców. Zdjęcia te pochodzą z zimy, zapewne z obozów koncentracyjnych w Niemczech, przeznaczonych dla buntujących się, wygłodniałych ich własnych obywateli.

Tym bardziej taktyka ta wymaga napiętnowania, że w OSTATNICH DNIACH WŁAŚNIE PEWNE CZYNNIKI, REKRUTUJĄCE SIĘ Z CZĘŚCI OBYWATELI POLSKICH NARODOWOŚCI NIEMIECKIEJ rozpoczęły zbrodniczą akcję dywersyjną. Najlepszym tego dowodem są choćby POŻARY WZNIECONE W POZNAŃSKIM, o których — jak to pisaliśmy — radio niemieckie wiedziało o 24 godziny wcześniej. Wspomnijmy jeszcze WYBUCHY W CIESZYNIE, KATOWICACH, W POZNAŃSKIM, a wreszcie, na szczęście nie znaczne USZKODZENIE MURÓW W POWIECIE SĄDECKIM.

[illegible] propagandową Trzeciej Rzeszy przychodzimy do wniosku, że została ona zastosowana w tak wielkim nasileniu tylko dlatego, że NIEMCY NIE MOGŁY ZNALEŹĆ WYSTARCZAJĄCEGO UMOTYWOWANIA ZAMIERZONEJ AGRESJI, że wobec narodu niemieckiego i świata musiały znaleźć jakiś wybieg, przedstawiający ich w sytuacji przymusowej, stworzonej przez rzekomy terror, stosowany na mniejszości niemieckiej.

Bandyckie napady na Polaków

Wojna nerwów trwa

Gdańscy hitlerowcy zatrzymali polskie pociągi towarowe

Bojówki narodowo - „socjalistyczne" napadły wczoraj na dom kolejarza polskiego, Jana Kilińskiego, na przedmieściu Orunia, wybijając wszystkie szyby i demolując wnętrze mieszkania.

Oprócz tego wypadku zanotowano wczoraj wiele innych wypadków napadów na domy Polaków na przedmieściach Orunia.

Piekarnia Polaka Pettkego na przedmieściu gdańskim Sidlice, została przez bojówkę narodowo-„socjalistyczną" zburzona.

MAGAZYN BRONI W KOŚCIELE EWANGELICKIM NA ŚLĄSKU.

W poniedziałek w Siemianowicach znaleziono w kościele ewangelickim ukryty pod progiem ołtarza magazyn z bronią. Znajdowało się tam 72 rewolwerów, kilka tysięcy naboi i t. d. Kościół opieczętowano. Śledztwo w toku.

POLSKIE POCIĄGI TOWAROWE ZAREKWIROWANE W GDAŃSKU.

Senat gdański wydał rozporządzenie, mocą którego nie będą wypuszczane pociągi towarowe z Gdańska do Polski i na odwrót pociągi towarowe, idące z Polski tranzytem przez Gdańsk do Gdyni będą rekwirowane.

W poniedziałek pociąg, idący z rudą ze stacji Pszczółki (Hohenstein) na terenie Wolnego Miasta Gdańska do Polski został zarekwirowany. Również pociąg, idący z węglem przez Gdańsk do Gdyni został zarekwirowany na stacji w Sopotach.

Obie te rekwizycje są obecnie przedmiotem interwencji komisarza generalnego R. P. w Gdańsku.

OSTRZELIWANIE POLSKICH MIEJSCOWOŚCI POGRANICZNYCH

W nocy z niedzieli na poniedziałek strzelano z karabinów maszynowych od strony niemieckiej w kierunku polskich miejscowości pogranicznych Makoszów, Kończyc i Karol Emanuel. Ślady kul pozostały na płotach i murach domów.

Wizyta Mołotowa u Hitlera?

W stolicy Rzeszy rozpuszczane są pogłoski, wychodzące z kół zbliżonych do ministerium propagandy, że prezes rady komisarzy ludowych i komisarz spraw zagranicznych, Mołotow, po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych paktu niemiecko - sowieckiego, przybędzie do Berlina. Według tych wersji, Mołotow miałby być gościem kanclerza Rzeszy.

Wezwanie

Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej

W obliczu nadchodzących wydarzeń, gdy może w godzinach już najbliższych „Trzecia" Rzesza narzuci Polsce wojnę, —

Centralny Komitet Wykonawczy zwraca się do całej organizacji partyjnej z wezwaniem o

WYPEŁNIENIE W CAŁEJ ROZCIĄGŁOŚCI

obowiązków, które oczekują wszystkich członków Polskiej Partii Socjalistycznej bądź w szeregach armii, bądź w warsztatach pracy, bądź wreszcie na posterunku pracy ideowej.

Centralny Komitet Wykonawczy, potwierdzając swe dotychczasowe instrukcje, dotyczące czynnego udziału PPS. w przygotowaniach do obrony Państwa, kładzie nacisk na zadania następujące, które organizacje i członkowie Partii winni wykonać z całym zapałem i energią:

1) propagowanie stanowiska Partii w sprawach obrony, wyjaśnianie istoty paktu o nieagresji pomiędzy Z.S.S.R. a „Trzecią" Rzeszą, zwalczanie wszelkich objawów paniki lub zamętu, a zwłaszcza demaskowanie wpływów wrogiej propagandy, która będzie wykorzystywała każdy szczegół naszej słabości technicznej lub gospodarczej, choćby nawet — szczegół pozorny lub sztucznie stworzony;

2) prowadzenie wraz z organizacjami zawodowymi, oświatowymi i spółdzielczymi akcji na rzecz unormowania zaopatrzenia ludności, zwłaszcza ubogiej, w produkty pierwszej potrzeby, — ujawnianie i paraliżowanie wszelkich tendencyj spekulacyjnych i paskarskich;

3) tworzenie ośrodków opieki nad powołanymi do wojska i nad ich rodzinami; do tego zadania należy przystosować placówki Opiekunek Domowych; kursy dla Opiekunek Domowych trzeba dalej prowadzić w myśl wskazówek, podanych przez Centralny Wydział Kobiecy, Zespół Organizacyj Socjalistycznych i Sekretariat Generalny;

4) pogłębianie zainteresowania armią i potrzebami obrony przez organizowanie odpowiednich odczytów i pogadanek przez udział masowy w pracach L. O. P. P., Czerwonego Krzyża, w kursach O. P. L. i w strzelectwie, a wreszcie przez dobrowolny i czynny udział w pracach, mających jakiekolwiek znaczenie dla obrony danego terenu, miasta czy osady;

5) we wszystkich tych czynnościach Partia i cały nasz ruch, zgrupowany pod Czerwonym Sztandarem, muszą przodować i świecić przykładem inicjatywy i ofiarnej pracy.

Wobec tych zadań Komitety Partyjne ułożą swoją działalność tak, żeby bezzwłocznie miejsca powołanych do wojska zajmowali odpowiedni zastępcy, by praca wewnętrzna ani na chwilę nie doznała przerwy.

Centralny Komitet Wykonawczy wyda wespół z Komisją Centralną związków zawodowych odezwę do mas pracujących miast i wsi, poświęconą obecnej, przełomowej w dziejach narodu i Państwa chwili dziejowej.

Flota brytyjska na Bałtyku

Z redakcji „Sozialdemokraten" w Sztokholmie telefonują do nas. Dowiadujemy się, że flota Wielkiej Brytanii, stacjonowana od kilku dni u wrót Bałtyku, posuwa się od wtorku rano w kierunku Gdyni i Gdańska.

Linia Zygfryda

nie została jeszcze ukończona

Prace nad budową linii Zygfryda wciąż jeszcze są nie ukończone. Co chwila okazuje się konieczność przeprowadzenia poprawek i uzupełnień. Tym nie mniej zasadniczy trzon umocnień jest gotowy i obsadzony przez oddziały Grenzwach tu. Północny odcinek linii Zygfryda obsadzony został przez odddziały liniowe, zaopatrzone w dużą ilość czołgów i artylerii przeciwlotniczej. Codziennie ku granicy Holandii idą nowe transporty wojsk. Wszystkie wioski i miasta w tym rejonie zajęte są przez wojsko.

Transatlantyk niemiecki

zatrzymany w Nowym Jorku

Wielki transatlantyk niemiecki „Bremen", który zawinął wczoraj do Nowego Jorku, otrzymał polecenie z Niemiec, aby wracał bez pasażerów. Władze amerykańskie odmówiły jednak pozwolenia na wyjazd, dopóki statek nie będzie zbadany przez celników, wobec czego odjazd „Bremen" został odłożony.

Gen. Składkowski opiekunem

uczestników walk o niepodległość

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 19 lipca 1939 r., zmieniającej przepisy o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość państwa polskiego — Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał na opiekuna głównego nad uczestnikami walk o niepodległość generała dywizji dr. Felicjana Sławoja-Składkowskiego, który faktycznie opiekę taką dotychczas już sprawował.

Zadaniem opiekuna głównego jest roztaczanie wszechstronnej opieki moralnej i materialnej nad osobami określonymi w ustawie.

Przegląd prasy

CO DALEJ?..

Żyjemy w warunkach największego naprężenia w Europie. Nie wiemy, co przyniosą godziny najbliższe. Czy są jakie szanse utrzymania pokoju? Niewiadomo. Na razie Hitler kontynuuje — jak pisze „Kurier Polski" — *beznadziejną grę*, obliczoną na *izolowanie Polski:*

Kontynuuje on nadal beznadziejną grę, obliczoną na izolowanie Polski: chwytowi, że Polska jest agresorem, towarzyszy chwyt że gnębimy mniejszość niemiecką. Jednocześnie Hitler rozwija inną taktykę: grze na rozbicie frontu pokoju" towarzyszą manifestacyjne przygotowania wojenne. De facto Niemcy zakończyły je już dawno. Obecne manifestacje zdają się mieć na celu wywołanie na świecie podwójnego efektu: tego mianowicie, że Niemcy nie są agresorem, bo ostatnie się gają po broń, a także — zastraszenie „frontu pokoju" perspektywą nieuniknionej wojny.

Okazuje się jednak, że i ten nacisk daje podobny efekt, jak poprzedni: w krajach „frontu pokoju" potęguje determinacje i gotowość obronną; wywołuje wahanie wśród dotychczasowych wspólników Rzeszy; działa deprymująco na jej stosunki wewnętrzne, potęgując trzeszczenie kotła.

KONSEKWENCJE PAKTU RIBBENTROPA.

„Warszawski Dziennik Narodowy" wskazuje na to, że pakt moskiewski ma poważne skutki *pozytywne*. Na skutek zmiany w polityce Japonii, zwalniają się poważne siły Anglii i Francji.

Dla sytuacji europejskiej ma to doniosłe znaczenie strategiczne. Oto siły morskie Anglii i Francji, które byłyby w razie konfliktu Japonii z państwami pokojowymi zaangażowane na Pacyfiku — mogą być zwolnione do działań na wodach europejskich i wzmocnią poważnie potencjał morski frontu pokoju.

To z kolei może wpłynąć na zmianę postawy reszty państw paktu antykominternowskiego, na Włochy i Hiszpanię.

GRA NA ZWŁOKĘ?

Korespondent „Kuriera Warszawskiego" przypuszcza, że Stalin w sprawie ratyfikacji paktu moskiewskiego gra zapewne na zwłokę. Wynika to z tego, że na porządku dziennym zwołanej Rady Najwyższej pakt znalazł się na szarym końcu:

Na pierwszym posiedzeniu, na którym było obecne „Politbiuro" ze Stalinem na czele, przewodniczący Andrejew po otwarciu obrad udzielił głosu ludowemu komisarzowi skarbu Zwierewowi, który w parogodzinnym referacie przedstawił rządowy projekt ustawy o wszechzwiązkowym podatku rolniczym...

Po referacie Zwierewa, Andrejew oświadczył, że wspólne posiedzenie Rady Najwyższej zostało zakończone i że jutro odbędą się odrębne posiedzenia Rady Narodowej o godz. 11 i Rady Związku o godzinie 18-ej, które będą obradować nad projektem przedstawionej ustawy.

Koła moskiewskie obserwatorów zagranicznych komentując tego rodzaju procedurę obrad, je dnomyślnie podkreślają, że Stalin postanowił grać na zwłokę i nie śpieszyć się z ratyfikacją sowiecko-niemieckiego paktu o nieagresji.

„NEUTRALNI"?

„Czas" zwraca uwagę na to, że w razie wybuchu nowej wojny światowej państwom, które koniecznie chcą utrzymać neutralność, będzie to trudno uczynić:

Mimo, że grupa państw pozornie neutralnych jest stosunkowo jeszcze liczna, mimo, iż między innymi toczy się wojna dyplomatyczna właśnie o to, aby niektóre państwa pozostały neutralne, bo dogadza to agresorom, przecież zasięg obejmujący wojną państwa nawet już w pierwszej jej fazie będzie o wiele większy, aniżeli napożór mogłoby się to wydawać.

„Czas" wyraża życzenie, by państwa neutralne już dziś *jaśniej* sprecyzowały swe stanowisko, bo to może wpłynąć na szanse pokoju.

POZYCJA WŁOCH.

O pozycji Włoch w prasie nie ma nic. O jakichkolwiek poważniejszych zarządzeniach wojskowych we Włoszech nic nie słychać. Czy istotnie we Włoszech powstały poważniejsze wątpliwości?

SZANSE WOJNY.

O szansach zbliżającej się wojny obszernie pisze „Dziennik Poznański":

Sytuacja polityczna jest dziś dla Niemiec znacznie gorsza, niż w roku 1914. Przede wszystkiem nie mają sprzymierzeńca — Austrii, a wzamian za to mają rozgoryczonych do brunatnego reżimu katolików austriackich i targających niecierpliwie kajdany Gestapo Czechów. Dalej Dardanele, ta brama dla przywozu surowców ze Wschodu jest zamknięta armatami jednej z najlepszych dziś na świecie armii — tureckiej. Włosi są dziś pewniejsi, niż w roku 1914, ale niespodzianki od strony Rzymu są zawsze możliwe. Hitler od piątku do dziś napisał cztery odręczne listy do Mussoliniego.

„IDEOLOGIA" I „MORALNOŚĆ"

„Dziennik Bydgoski" analizuje istotę faszystowskiego bloku. Blok państw faszystowskich — powiada — jest o tyle sprzeczności w sobie, że każdy z kontrahentów myśli tylko o swych pod bojach i przygotowuje się do zniszczenia „sojusznika".

Obecnie zaczyna już być jasne, że blok faszystowski jest kompletnym absurdem. Jeśli istotą faszyzmu ma być włoskie „sacro egoismo" (święty egoizm), zbrutalizowany przez Niemców do trzeciej potęgi, to w takim razie blok faszystowski może być tylko stadem wilków zażerających się nawzajem, lub raczej kłębowiskiem jadowitych węży.

Jeśli tak — jest to zajmująca gra na nerwach Hitlera.

K. CZ.

„Umarli szybko jadą..."

Depesze doniosły, że ks. prałat Tiso „premier" Słowacji „niepodległej" uznał, iż Polska „zagraża" Słowacji i wezwał wojska „Trzeciej" Rzeszy do „obrony zagrożonej przez Polskę niepodległości słowackiej", wobec czego „opiekuńcze oddziały niemieckie obsadziły już ostatecznie całe terytorium Słowacji.

Do wielu „dokumentów cynizmu" naszych czasów ten zgoła wyjątkowy „prałat katolicki" dodał dokument jeszcze jeden—też zgoła wyjątkowy.

Bo, proszę zważyć!...

Nasz obecny system rządzenia odnosił się z dużą sympatią do odśrodkowych w stosunku do Pragi dążeń części stronnictwa ks. Hlinki. Polska uznała z punktu słowacką „niepodległość". Poseł słowacki rezyduje bodaj w Warszawie. I oto ks. prałat Tiso oświadcza, że akurat Polska.. zagraża Słowacji i że Niemcy mają jej przed Polską bronić.

Stąd morał się taki wywodzi, że nie należy nigdy i w żadnych okolicznościach kumać się z gangsterami politycznymi. Inna rzecz, że ks. prałat Tiso stanie kiedyś przed sądem swego narodu.

S. K.

Do ogółu polskich kolejarzy

W historycznej chwili, kiedy wróg, stojąc u bram Rzeczypospolitej, nieprzerwanym szeregiem aktów gwałtu i prowokacji — bezskutecznie usiłuje wyprowadzić z równowagi Naród Polski, zajmujący postawę pełną spokojnej godności i bohaterskiej gotowości — Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych R. P. zebrany na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 28 sierpnia 1939 r. zwraca się do mas kolejarskich z następującym apelem:

Koledzy!

W pamiętnych dla nas czasach panowania przemocy zaborców potrafiliśmy, nie licząc się z przemożnymi siłami wroga ani z katuszami jakie nam zadawano, toczyć nieustępliwą i zajadłą walkę o wolność dla skutej kajdami Ojczyzny. Na zew ORGANIZACYJ LUDU PRACUJĄCEGO — członkowie ich szli w pierwszych szeregach bojowników o niepodległość, znacząc swą drogę krwawymi ofiarami i katorgą, nie szczędząc mienia ni życia.

Zbyt drogo kosztowało nas zdobycie niezależności naszego kraju, abyśmy mieli ją po dwudziestu latach utracić lub pozwolić na uszczuplenie naszych najświętszych praw, kiedy PAŃSTWO POLSKIE DYSPONUJE ŚWIETNĄ ARMIĄ, KTÓRA WRAZ Z CAŁĄ POLSKĄ KLASĄ PRACUJĄCĄ MA ZA SOBĄ WSPANIAŁĄ TRADYCJĘ WYRZUCENIA OKUPANTÓW I ZWYCIĘSKIEGO ZAKOŃCZENIA ROZPRAWY W R. 1920.

W pełnym zatym poczuciu odpowiedzialności za przyszłość i losy naszego Państwa, my, kolejarze, słusznie zwani DRUGĄ ARMIĄ RZECZYPOSPOLITEJ z całą gotowością stajemy NA APEL OBRONY KRAJU.

Koledzy!

Pamiętajcie, że stanęliśmy do walki o najsłuszniejszą sprawę, że na ziemie nasze czyha hitleryzm i faszyzm, który w szaleńczym, imperialistycznym obłędzie, wbrew opinii całego demokratycznego świata, chce ujarzmić narody wolne, miłujące honor i pokój, który wewnątrz swych krajów zniszczył wszelkie swobody obywatelskie, który w brutalny sposób pastwi się nad pobitymi narodami, niosąc zagładę wolności, kulturze i cywilizacji.

Koledzy!

W tych przełomowych chwilach musimy wykazać całą swą sprawność i zdolność oraz gotowość do czynu. NIKOGO NIE MOŻE ZABRAKNĄĆ NA POSTERUNKU SŁUŻBOWYM. POTRAFIMY ZACHOWAĆ DYSCYPLINĘ ORAZ W NAJTRUDNIEJSZYCH NAWET WARUNKACH, Z CAŁĄ OFIARNOŚCIĄ, STAWIĆ CZOŁO WSZELKIM NIEBEZPIECZEŃSTWOM I PRZECIWNOŚCIOM, ZDAJĄC SOBIE SPRAWĘ DOKŁADNIE, JAK POWAŻNĄ JEST NASZA ROLA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ. Potrafimy pokonać z całą energią i poświęceniem wszelkie objawy paniki lub dywersji, gdyby miały one miejsce.

Koledzy!

Jak zawsze w trudnych sytuacjach — ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH R. P. (Z. Z. K.), który przez tyle lat hartował i wychowywał Was w duchu karności i solidarności — stanie przy Waszym boku. ZWIĄZEK ZROBI WSZYSTKO, CO JEST W JEGO MOCY, ABY ULŻYĆ DOLI WASZYCH RODZIN, JEŻELI STANIECIE PRZED KONIECZNOŚCIĄ ROZSTANIA SIĘ Z NIMI. Wszystkie swe siły i najlepszą wolę skieruje Związek na okazanie im pomocy oraz ułatwienie Wam spełnienia zaszczytnego obywatelskiego obowiązku, którego uwieńczeniem będzie bezapelacyjne zwycięstwo nad zakusami tych, którzy targnęli się na całość i niepodległość naszych ziem.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW
KOLEJOWYCH R. P.

Londyn twierdzi

że wojna nie jest nieuniknona

Jakkolwiek hasłem, obowiązującym na wszystkich rynkach w City londyńskiej, jest w dalszym ciągu wielka ostrożność, jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nastroje ogólne w kołach finansowych i giełdowych w dniu 29 b. m. były znacznie bardziej optymistyczne, niż w okresie kilku poprzednich dni. Ta poprawa nastrojów spowodowana została rozpowszechniającym się przekonaniem, że wojna nie jest bezwzględnie nieunikniona.

Na giełdzie pieniężnej tendencja jest wyraźnie bardziej optymistyczna, co przejawiło się w zwyżce kursów papierów różnych kategorii. Brytyjskie papiery państwowe w szczególności skorzystały z tej lepszej tendencji, i po raz pierwszy zwyżkowały ponad minimalny kurs, ustalony w ubiegły czwartek. Drugą wskazówką poprawy nastrojów i lepszej oceny przyszłości jest wyraźny spadek popytu na dolary, co spowodowało wzmocnienie się funta. Spadła również cena złota, które było notowane 157 sh. za uncję, wobec 161 w dniu 28 b. m. i 159 jeszcze w godzinach rannych dnia 29 b. m.

Ograniczenia we Włoszech

Agencja Stefani donosi: Począwszy od środy w restauracjach włoskich nie będzie wolno podawać więcej, jak jedną potrawę mięsną, lub rybną. Począwszy od niedzieli, zabronione zostało używanie samochodów dla celów prywatnych. Władze wojskowe udzielają wyjątkowo pozwoleń tym jedynie, którzy udowodnili, że korzystanie z samochodu jest dla nich niezbędne dla wykonywania ich zawodu.

Walka ze spekulacją

żywnościową i bilonową

W toku akcji zwalczania spekulacji żywnościowej i bilonowej,—dotychczas zatrzymano i osadzono w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej 24 osoby z czego w mieście stołecznym Warszawie 8 osób, w woj. warszawskim 1 osoba, w woj. pomorskim 4 osoby, w woj. łódzkim 3 osoby, w woj. wileńskim 3 osoby, w woj. wołyńskim 3 osoby, w woj. kieleckim i nowogródzkim po jednej osobie.

Ponadto szereg osób skazanych zostało doraźnie na kary administracyjne.

Powołane władze w dalszym ciągu czuwają nad utrzymaniem poziomu cen i nad odpowiednim zaopatrzeniem składów żywności wych. (PAT.).

NIE RÓBCIE ZAPASÓW ZBYTECZNYCH I PRZESADNYCH!

POLSCE—W KAŻDEJ SYTUACJI—WYSTARCZY ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY

Jeżeli robicie zbyt wielkie zapasy,— to utrudniacie ludziom najbiedniejszym nabywanie codzienne tego, co im potrzebne na dzień bieżący.

Pakt Berlina z Moskwą

a sprawa pokoju

[redacted] nie wiedząc jak usprawiedliwić pakt Stalina z Hitlerem, powtarzają, na rozkaz Moskwy, że pakt ten służy dziełu pokoju. Pomijając już kwestie tak doniosłe i wagi zasadniczej, czy jakikolwiek pakt z Hitlerem może służyć dziełu pokoju i czy właśnie chwila obecna nadawała się do zawarcia paktu z Hitlerem, posłuchajmy co o pakcie świeżo zawartym w Moskwie mówi Litwinow, poprzednik Mołotowa na urzędzie ministra spraw zagranicznych.

We wrześniu 1935 roku Litwinow w pierwszym swym przemówieniu jako przedstawiciel Rosji w Lidze Narodów, oświadczył, m. in. co następuje:

„Nie każdy pakt nieagresji ma na celu wzmocnienie powszechnego pokoju. Podczas gdy pakty nieagresji, zawarte przez Rosję z jej sąsiadami, mają specjalną klauzulę, stwierdzającą, że pakt wygasa z chwilą napadu jednej ze stron, na którekolwiek państwo trzecie, znamy też i inne pakty, pozbawione tej klauzuli bynajmniej nie przypadkowo. To znaczy, że państwa, zabezpieczywszy sobie tyły, lub skrzydła, podobnym paktem nieagresji, rezerwują dla siebie możliwość bezkarnej napaści na państwa trzecie. Teorii o tego rodzaju paktach towarzyszy inna teoria — o lokalizacji wojny. ALE KTO MÓWI O LOKALIZACJI WOJNY, TEN MA NA WIDOKU SWOBODĘ PROWADZENIA WOJNY, LEGALIZACJĘ WOJNY. DWUSTRONNY PAKT MA ZAPEWNIĆ TYM LUDZIOM BEZPIECZEŃSTWO I LEGALIZACJĘ WOJNY. MAM TEDY DWIE DOKŁADNIE ZAKREŚLONE KONCEPCJE: Z JEDNEJ STRONY BEZPIECZEŃSTWO NARODÓW, Z DRUGIEJ — BEZPIECZEŃSTWO NAPASTNIKA

Na szczęście, ostatnią teorię odrzucają wszystkie cywilizowane państwa, a głoszą ją tylko bardzo nieliczne; ona też je wytyka jako przyszłych mącicieli pokoju". (Podkreślenia Litwinowa z książki, zawierającej jego mowy, a wydanej przez wydawnictwo moskiewskie).

Trudno o dosadniejszą ocenę paktu Berlina z Moskwą. Jak wiadomo, pakt ten właśnie **nie zawiera tej klauzuli specjalnej**, stanowiącej, że pakt wygasa z chwilą, gdy jedna strona napada na państwo trzecie. Tym samym pakt ten umożliwia stronom zabezpieczenie sobie tyłów albo skrzydeł i bezkarną napaść na państwo trzecie. Pakt dąży do lokalizacji wojny, a przez to — jak słusznie określa Litwinow — do legalizacji wojny. Pakt moskiewski służy nie bezpieczeństwu narodów, lecz bezpieczeństwu napastnika. Przez ten pakt zarówno Niemcy jak Rosja sowiecka—jak słusznie znowu stwierdza Litwinow — postawiły się po za obręb narodów cywilizowanych.

W świetle słów Litwinowa można obecnie zrozumieć całą „ewolucję", jaka nastąpiła w Rosji z dymisją jego.

Ale jak rozumieć komunistów, którzy jeszcze teraz, po ujawnieniu tekstu paktu Berlina z Moskwą, mają odwagę mówić, że ten pakt służy sprawie pokoju? Kto miał rację, czy Litwinow przed czterema laty, czy też Mołotow w r. b., czy Stalin w roku 1935, czy też Stalin w roku 1939? Czy to co było prawdą w r. 1935, przestało nią być w roku 1939?

(jmb.).

Rzesza bez surowców

Brak rud żelaznych i niedomagania produkcji węgla

Hutnictwo żelazne Rzeszy jest narażone na ogromne trudności z powodu braku rud żelaznych i niedomagań produkcji węgla. Obydwa te zjawiska wystąpiły prawie równocześnie w ostatnich tygodniach. Rudy niemieckie są na ogół gorsze od polskich, a roczna ich produkcja została ostatnio doprowadzona do ok. 10 mil. ton rud wysokowartościowych, [redacted] ściowo z Francji. W roku [redacted] powstały j[redacted] ści z dosta[redacted] gdyż rudy szwedzkie zostały [redacted] traktowane w ogromnych ilościach przez Anglię, zaś Francja mimo zawarcia przed kilkunastu dniami porozumienia handlowego z Niemcami, którego przedmiotem była też dostawa rud żelaznych, w ostatnich czasach dostawy te wstrzymała. Nadzieje uzyskania obecnie rud żelaznych rosyjskich, których Niemcy ostatnio nie importowały w ogóle, są zupełnie iluzoryczne, a to zarówno z uwagi na zapotrzebowanie hutnictwa rosyjskiego, które konsumuje prawie całą produkcję rudy sowieckiej, jak i w ogóle wobec pesymistycznej oceny umowy handlo[redacted] jedynie skromna część tej umowy handlowej może być zrealizowana, a to z uwagi na notoryczny brak w Niemczech interesującego Sowiety materiału importowego.

KARTKI NA BENZYNĘ W RZESZY.

Od 1 września będą wprowadzone kartki na benzynę dla samochodów należących do osób prywatnych. Kartki na benzynę dla samochodów ciężarowych będą wprowadzone z dniem 3 września. W ciągu ostatnich dni większość stacyj benzynowych była albo zamknięta, albo od[redacted]zania benzyny oso[redacted] mogły dowieść, na podstawie zaświadczeń oficjalnych, iż samochody ich były konieczne dla sprawowania zawodu. Kartki na benzynę, wydawane obecnie przez władze, upoważniają do zakupu 5 do 10 litr. dziennie.

Dokument hańby stalinowskiej



Stoją od prawej Mołotow, Stalin i Ribbentrop po podpisaniu paktu [redacted]

Zakaz wywozu surowców

z Anglii do Niemiec

Wprowadzenie w Anglii zakazu [redacted]wywozu postawowych surowców zniweczyło próby Berlina do skoncentrowania wielkich zapasów surowcowych, zakupionych ostatnio na [redacted] fakt, że rynek londyński jest największym światowym rynkiem surowców, trzeba stwierdzić, że nawet tak późne zamknięcie tego źródła dostaw dla Niemiec będzie mocno odczute przez niemiecki przemysł zbrojeniowy. W ubiegłym ty[redacted] była największym od[redacted] niklu, [redacted] angiel[redacted] Według szacunku londyń[redacted] giełdowych wprowadzony [redacted] wywozu surowców uniemożli[redacted] około 3 tys. ton kauczu[redacted] i około 5 tys. ton miedzi, które [redacted] były gotowe do wysyłki do Nie[redacted]. Wartość tych zatrzymanych [redacted] wynosi około pół miliona [redacted]. Statki węglowe w Po[redacted] Walii otrzymały zarządzenie, by przestały ładować węgiel, przeznaczony dla Niemiec. Zahamowanie angielskiego eksportu węglowego zamknie dla Niemiec największe źródło zakupu węgla, którego brak jest już zresztą obecnie odczuwany przez przemysł niemiecki. W przeciągu ostatnich 8 miesięcy W. Brytania eksportowała do Niemiec 2.700 tys. ton węgla. Ilość ta jest o pół miliona ton większa w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

Do Niemiec—Nie, do Włoch—Tak

Przygotowane już ładunki węgla dla Niemiec, które znajdowały się w portach angielskich, zostały zatrzymane. Natomiast dostawy węgla z Anglii do Włoch odbywają się normalnie. W portach południowej Walii nie ma już ani jednego okrętu niemieckiego.

Mały felieton

„A tak się żegnają nie wrogi"

Zapewniają, że gdy pp. Mołotow i Ribbetrop żegnali się [redacted] lotnisku w Moskwie, powzięli genialną myśl doprowadzenia do spotkania osobistego swoich szefów pp. Hitlera i Stalina.

Po odpowiednim przygotowaniu gruntu i po omówieniu szczegółów przez szefa protokułu Kremla moskiewskiego z szefem protokułu Kremla obersalzberskiego, spotkanie odbyło się na jednej z wysp Leningradu, na którą uprzednio wysłano tysiąc funkcjonariuszy moskiewskiego Gestapo i tyluż funkcjonariuszy berlińskiego G. P. U.

— Zdrawstwujtie, Adolf Josifowicz! — przywitał gospodarz kandydata na gospodarza...

— Heil Stalin! — odparł kandydat.

— Proszę, niech pan zajmie miejsce — prosił gospodarz.

— Bardzo chętnie. Tego mi nie trzeba dwa razy powtarzać. Bardzo chętnie zajmuję miejsce i to jak najwięcej — odparł kandydat na różne miejsca pod słońcem.

Obaj dyktatorzy przez długą chwilkę przyglądali się sobie wzajemnie.

— Nie wygląda pan na Wielkorosjanina — zauważył dyktator brunatny.

— Pan także nie patrzy na rasowego Germanina — odparł dyktator szkarłatny.

— Ale moja ściślejsza ojczyzna Austria dobrowolnie przyłączyła się do Rzeszy.

— Tak samo, jak moja Gruzja do Związku Radzieckiego.

Patrzcie państwo... To Stali nie jest chyba pańskie prawdziwe nazwisko? ?

— Dżugaszwili jestem — wstał szkarłatny, wyciągając rękę do gościa.

— Schickelgruber jestem — przedstawił się brunatny, ściskając dłoń szkarłatnego.

— Nigdy nie zapomnę o tym, cośmy winni Niemcom. Przecież wyście nam ułatwili osiągnięcie władzy. Ten wagon zaplombowany...

— Drobiazg, panie Dżugaszwili... Ręka rękę myje... A ot teraz wyście znowu mnie przysłużyli się Dawno ja już tak nie ubawił się, jak tego dnia, kiedy te demokratyczne sztabowcy siedzieli z wami i omawiali plany strategiczne, a tu naraz trach: pakt nieagresji z Rzeszą. Ha, ha, ha!

— My, Rosjanie, naród wesoły. U nas to się nazywa podrzucić komu świnię... Nasz wielki wódz Suworow wstawał o świcie i piał jak kogut.

— Co pan mów?! A to dobry kawał! Muszę ja o tym powiedzieć memu Goeringowi. Niech też pieje o świcie.

— A nasi panujący też byli weseli ludzie. Iwan IV Groźny własnoręcznie syna rodzonego... tego, Piotr Wielki tak samo syna, a Katarzyna Wielka — męża... tego... kaput.

— A pan, nie mając syna ani męża, posyłał na tamten świat swoich najbliższych doradców, Bucharina, Zinowiewa, Karachana, Tuchaczewskiego...

— Jeżeli o to chodzi, to i pan umie się zabawić... Roehm, Schleicher, jego żona, Hesse... Bardzo ubawiliśmy się. Szalenie lubię dobre kawały.

Szkarłatny spojrzał na zegarek.

— W ten sposób — zdaje się — uzgodniliśmy wszystkie sprawy.

A teraz proszę was, Adolfie Josifowiczu, na obiad. Czem chata bogata... U nas możecie spokojnie jeść. My do jedzenia nic nie dosypujemy... To włoski sposób... A propos Włoch. Jak uważacie, Adolfie Josifowiczu, nie zawrzeć li z nimi także paktu nieagresji?

— Co to szkodzi! Możecie przecież każdej chwili niedotrzy[redacted]

— Jej Bogu, maładiec z pana. No, proszę na obiad!

ULTIMUS.

Włochy — wyłamują się z „Osi"?

Agencja Domei donosi, że w poniedziałek min. Aritę odwiedził ambasador Włoch Auriti, który oświadczył, że otrzymał od swego Rządu instrukcje, by zawiadomić Rząd japoński, że stanowisko Włoch wobec Japonii po podpisaniu paktu niemiecko - sowieckiego nie ulegnie zmianie. Ambasador zapewnił, że Włochy pragną utrzymać i pogłębić przyjazne stosunki z Japonią. Po tej rozmowie wymieniono poglądy na sytuację europejską.

Ludność całego państwa

bierze masowy udział w kopaniu rowów

Z całego kraju napływają do redakcji P. A. T. meldunki świadczące, że ludność całego państwa bierze masowy udział w akcji kopania rowów przeciwlotniczych. Ramię przy ramieniu pracują zgodnie wszyscy bez wyjątku, bez względu na swój zawód czy pochodzenie i czynem dokumentują spełnienie obowiązku obywatelskiego. Te osoby, które ze względu na stan zdrowia nie mogą wziąć udziału w kopaniu rowów nadsyłają do miejscowych komitetów rozmaite kwoty z przeznaczeniem na kupno łopat, oskardów, czy szpadli. Obok mężczyzn pracują wszędzie również i kobiety oraz młodzież. Szereg firm i zakładów gastronomicznych nadsyła pracującym robotnikom żywność i gorące napoje.

Nieprzerwane obrady

Prezydium komisji spraw zagranicznych francuskiego Parlamentu

Po posiedzeniu prezydium komisji senackiej do spraw zagranicznych Francji, został ogłoszony następujący komunikat:

Prezydium komisji postanowiło nieprzerwanie urzędować w Senacie, aby śledzić rozwój wydarzeń międzynarodowych i być w stałym kontakcie z ministrem spraw zagranicznych. Po posiedzeniu komisji prezes komisji udał się do ministra spraw zagranicznych, by odbyć z nim konferencję.

Londyn na wypadek wojny

City londyńska przystąpiła [redacted] organizacji swych biur, mającej na celu spokojne kontynuowanie działalności na wypadek wojny i bombardowania. Wszystkie giełdy (metalowa, kauczukowa, produktów spożywczych, pieniężna i t. d.) wynajęły zapasowe lokale poza Londynem, by kontynuować tam prace na wypadek ewakuacji z Londynu.

Wielkie banki zreorganizowały system pracy w ten sposób, że poszczególne oddziały lokalne otrzymały większe pełnomocnictwa i więcej swobodę działania. W wypadku wojny centrale banków będą przeniesione z Londynu do bardziej bezpiecznych ośrodków.

Wszystkie większe firmy już teraz wywiozły swoje archiwa i dokumenty oraz poczyniły niezbędne zarządzenia na wypadek konieczności pracy również poza Londynem. Szereg innych firm, a m. in. Lloyds, posiada wielkie schrony podziemne, gdzie w razie potrzeby będzie się toczyła normalna praca.

Bank Anglii będzie mógł kontynuować swe operacje w Londynie gdyż w r. ub. gmach jego został przebudowany i posiada odpowiednio duże podziemia. Zaznaczyć należy, że zarówno Bank Anglii, jak i szereg innych wielkich banków angielskich, wprowadziły jeszcze we wrześniu r. ub. system podwójnego prowadzenia najważniejszych kont i ksiąg handlowych. Wszystkie te dokumenty zostały ulokowane w miejscowościach, zabezpieczonych przed atakami lotniczymi.

Gwarancji dla Belgii

udzieliły W. Brytania i Francja

Agencja Belga donosi: Król przyjął na audiencji ambasadorów W. Brytanii i Francji, którzy sprecyzowali stanowisko W. Brytanii i Francji wobec Belgii w razie gdyby konflikt w Europie stał się nieuniknony. Ambasadorowie uroczyście oświadczyli, iż gdyby Belgia w podobnej ewentualności utrzymała neutralność, Rządy brytyjski i francuski, zgodnie z tradycyjną polityką zdecydowane są ją uszanować. Doświadczenia te oparte są na przypuszczeniu, iż neutralność Belgii będzie uszanowana przez wszystkie inne mocarstwa. Francja i W. Brytania pozostają oczywiście wierne swym zobowiązaniom gwarancyjnym.

Zbliża się 1-szy września

Prosimy o wpłacanie należności za prenumeratę

Blankiety wpłat na P. K. O. załączamy.

Administracja

Zgoda z Chorwatami

wywołała olbrzymi entuzjazm w Jugosławii

Wicepremier Jugosławii i przywódca Chorwatów Maczek wraz z ministrami chorwackimi przybył w poniedziałek rano do Białogrodu celem przejęcia urzędów. Po przybyciu ministrów chorwackich w Białogrodzie doszło do olbrzymich manifestacyj na rzecz braterstwa jugosłowiańskiego. W ten sposób ludność stolicy dała wyraz swej radości z powodu dojścia do porozumienia serbsko - chorwackiego. Meczek i ministrowie chorwaccy zostali na dworcu powitani przez premiera Cvetkovica w otoczeniu członków gabinetu i licznych dostojników. Przy wyjściu członków gabinetu z dworca tłumy publiczności zgotowały im żywiołową owacje.

Obrazki z Gdyni

Wspaniały nastrój ludności

Na tle obecnej sytuacji wspaniale zarysowuje się nastrój ludności gdyńskiej. Tu niema wahań, niema załamania! Nie ma słabości.

Dusza rośnie, gdy się patrzy na te tłumy, które — nie przerywając zwykłej kolei swej pracy — są jednak gotowe w każdej chwili stanąć do obrony ukochanego miasta i ukochanej ziemi polskiej.

Mieszkańcy Gdyni wojny się nie boją. Ci, których do wojska nie powolają, oświadczają, że Gdyni nie opuszczą i bronić jej chcą do upadłego.

Podobne wypadki spotykaliśmy w latach 1914 — 1916 w Legionach. Podobne wypadki spotykaliśmy w latach wojny, gdy wśród ognia walki chłopi orali najspokojniej ziemię, twierdząc, że nasi żołnierze potrzebują chleba — to oni muszą orać. Trzeba ich było przemocą usuwać z terenu walki.

Urzędnik Komisariatu wręcza kartę powołania na ćwiczenia synowi sześcioletniemu rezerwisty, który zobowiązuje się doręczyć ją ojcu.

Ojciec rezerwista pracuje w porcie. Syn jego nie zawiadamia nawet matki o fakcie, biegnie co „koń wyskoczy" do portu, a zobaczywszy ojca przy pracy, klaszcze w dłonie i woła głośno z daleka „tatusiu masz kartkę idziesz do wojska.

Widzimy zakłopotaną kobiecinę na ulicy trzymającą kartkę.

O cóż wam chodzi?—pytamy.— A bo to już tak jest z moim starym — odpowiada — zachciało mu się akurat jechać do Kościerzyny, a tu trzeba iść do wojska i stanąć na straży granic kraju.

Przyjdzie, to pójdzie — tłumaczymy jej.

— No, a jak będzie za późno?— zagaduje nas kobiecina.

Zewsząd otrzymujemy listy, kartki, telefony od sympatyków i towarzyszów. Treść pisma ich czy rozmów — da się ująć w jedno zdanie:

Trzymajcie się mocno na duchu — Gdyni nie damy — jesteśmy gotowi — czekamy na Hitlera".

„Jest w nas każdym coś
Co każdego tak podnosi!
Co każe kochać tę ziemię i cenić
I w tej miłości nigdy się nie zmienić

Są w nas tej ziemi soki
A kraj wielki i szeroki.

Te proste słowa, wypowiedziane przez usta chłopa polskiego, gnębionego przez hakatę pruską przyszły nam na myśl w tych czasach.

Jak powinien wyglądać żelazny zapas żywnościowy

Ze względu na możliwe chwilowe zatory przy dostawie niektórych produktów, wskazane jest [illegible] rodzin w mały zapas. Podajemy wyszczególnienie.

Dla rodziny 4-osobowej taki zapas żelazny (który stale winien być dopełniany do pełnych norm) składa się z następujących produktów: mąki pszennej 20 kg., mąki żytniej 10 kg., kaszy krakowskiej, gryczanej, perłowej, ryżu i płatków owsianych 2 kg., cukru 15 kg., suchej kiełbasy i boczku wędzonego po 2 kg., szmalcu i masła topionego, w butelkach, kamiennych czy puszkach blaszanych, po 2 — 3 kg. mleka skondensowanego 2 kg., sera suchego 2 kg., czekolady 2 kg., jarzyn suszonych 1 kg., owoców suszonych 3 kg., marmelady 2 kg., grzybów suszonych pół kg., soli 1 — 2 kg.

2 worki monet srebrnych u hitlerowca

Policja katowicka areeztowała volksbundowca Józefa Franka z Katowic, o którym posiadała poufne informacje, że trudni się skupem monet srebrnych. Policja wkroczyła do jego mieszkania i przeprowadziła dokładną rewizję, która dała sensacyjny wynik. Znaleziono mianowicie dwa pełne worki srebrnych dwu- pięcio- i 10-złotówek, które skupywał on [illegible] nakazu władz hitlerowskich na terenie Katowic i Mysłowic.

Dwie robotnice pod kołami wagonu

Krew mrożący w żyłach wypadek wydarzył się na terenie huty „Silesia" w Lipinach Śl., ofiarą którego padły tam dwie robotnice. Zatrudnione one były przy wyładowywaniu do magazynu z wagoników kolejki wąskotorowej płyt cynkowych. Po wyładowaniu dwuch skolei wagoników robotnice za daleko odepchnęły próżne wózki, przy tym jeszcze na niewłaściwy tor. Manewrowała tam właśnie lokomotywa, której maszynista nie był przygotowany na przeszkodę w postaci próżnych wagoników. To też niespodziewanie zderzył się z nimi i pchnął je z całej siły z powrotem. Wagoniki potoczyły się wprost na niespodziewające się niczego robotnice, z których dwie dostały się pod koła biegnących wagoników.

41-letniej Franciszce Skoludkównej koła przeszły przez szyję, a jej towarzyszce, 39-letniej Florentynie Szymczykównej przez lewą nogę.

Spod wagonika wydobyto obydwie ofiary i przewieziono karetką pogotowia ratunkowego do szpitala hutniczego w Piaśnikach. Stan Skoludkównej jest beznadziejny. Wypadek wywarł na pozostałych robotnicach wstrząsające wrażenie.

WIADOMOSCI SPORTOWE

NOWOŚCI

SZWECJA NIE CHCE GRAC Z NIEMCAMI.

W niedzielę ubiegłą rozegrany miał być w Sztokholmie międzypaństwowy mecz piłkarski Szwecja — Niemcy. W ostatniej chwili Szwecja mecz odwołała.

WIOSLARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY ODWOŁANE.

Wioślarskie mistrzostwa Europy, które miały się odbyć w Amsterdamie 1—3 września, zostały przez organizatorów odwołane.

KARTA SPORTU FRANCUSKIEGO.

Znany sportowy dziennik paryski „L'Auto" komunikuje, że francuskie ministerium oświaty i francuski narodowy komitet WF i Sportu opracowują, „kartę sportu francuskiego".

Ten sam dziennik notuje kilka ciekawych szczegółów „karty", a mianowicie: każdy sport kierowany będzie przez własną federację, sport zawodowy istnieć będzie poza ramami federacji, bazą sportu francuskiego pozostanie teza amatoryzmu, a subwencje rządowe przyznawane będą wyłącznie sportowi amatorskiemu.

Dla opracowania szczegółów organizacyjnych powołano 4 komisje: 1) sportów atletycznych, 2) wychowania fizycznego. 3) przysposobienia wojskowego i strzelectwa, 4 sportów mechanicznych.

PIŁKA NOŻNA

PRZED MECZEM POLSKA — BUŁGARIA.

W dniu 3 września o godz. 16 na stadionie W. P. rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Bułgaria.

Drużyna bułgarska przybędzie do Warszawy w piątek. Skład jej nie jest jeszcze wiadomy. Gracze przebywają obecnie na obozie treningowym w Panczewie pod Sofią, gdzie trenują pod kierunkiem wiedeńskiego trenera Kellera.

Polska walczyła już raz z Bułgarią, a mianowicie przed dwoma laty w Sofii, gdzie zremisowaliśmy 3:3.

Skład drużyny polskiej ustalony zostanie we wtorek.

KOLARSTWO

KOLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

Tytuł mistrza świata w sprincie kolarskim amatorów zdobył Holender Derksen, mając w finale czas 11,8 sekund. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza wywalczył Włoch Astolfi, trzecie miejsce—Niemiec Purann, czwarte — Włoch Bergomi. Nasi kolarze — jak wiadomo — odpadli w eliminacjach.

W finale zawodowców obaj zawodnicy, Schrens i van Vliet, upadli na finiszu, wobec czego bieg finałowy zostanie powtórzony. W wyścigu o trzecie miejsce w kategorii zawodowców - sprinterów zwyciężył Richter przed Gorardin.

W finale wyścigu za tandemami zwyciężył Włoch Severgini przed Holendrem Bosland.

Wyścigi finałowe zgromadziły na torze kolarskim Vigorelli ponad 18 tysięcy widzów.

TENIS

AUSTRALIA POKONAŁA JUGOSŁAWIĘ 4:1.

Międzystrefowy mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy Australią i Jugosławią zakończył się przewidywanym zwycięstwem Australii w stosunku 4:1. Australia walczy obecnie [illegible] Ameryka.

Wiadomości z całej Polski

SMIERTELNA BÓJKA GÓRALI

W ubiegłą niedzielę w czasie odpustu w gminie Kościelisko wynikła bójka między góralami, w której uderzony został kamieniem 19 letni Stanisław Niedojad Karpiel z Kościelisk.

Według przeprowadzonych dochodzeń cios kamieniem zadać miał Karpielowi Andrzej Stopka-Dziaduś, karany dwukrotnie za uszkodzenie ciała. Po stwierdzeniu zgonu przez lekarza sanatorium w Kościeliskach zwłoki Karpiela przewieziono do kostnicy w Kościeliskach.

Pod zarzutem udziału w bójce zatrzymano dwóch górali. Andrzej Stopka-Dziaduś zbiegł.

ZGINĄŁ OD KAMIENIA RZUCONEGO Z PROCY

Do szpitala powszechnego w Tarnowie przywieziono w stanie bezprzytomnym 20-letniego Jeremiasza Korna, syna kupca z Mielca, który przechodząc w Mielcu ulicą, został przypadkowo ugodzony w głowę kamieniem, wyrzuconym z procy. Kamień przebił czaszkę i naruszył mózg.

Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna, Korn zmarł w szpitalu po kilku godzinach.

SZKOLENIE KONDUKTOREK TRAMWAJÓW

W tramwajach lwowskich rozpoczęto szkolenie konduktorek jako personelu zastępczego na wypadek powołania konduktorów do wojska.

Szkolenie trwać będzie tydzień, przyczym dyrekcja M. K. E. powołała żony i siostry konduktorów. W okresie szkolenia otrzymują one wynagrodzenie w wysokości 1.60 zł. dziennie.

ARESZTOWANIE „BILONIARZA" W ŁUCKU.

I Łuck nie ominęła fala braku bilonu. Władze wszczęły energiczne dochodzenia w celu ujęcia przestępców. Jeden z nich został aresztowany w Łucku i osadzony w więzieniu. Groźbą zawezwania interwencji policji zmuszał on innych kupców do wymieniania mu banknotów 20 złotowych. Tymczasem zarządzona rewizja tak w jego sklepie, jak i w prywatnym mieszkaniu ujawniła, że w danej sprawie miało się do czynienia z karygodną spekulacją bilonem, gdyż w domu i w sklepie kupca znaleziono bilonu na kilkaset złotych.

Radio warszawskie

SRODA, 30 sierpnia.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.15 „Biała Woda — polskie uroczysko Tatr Wschodnich". 8.25 Wiad. turystyczne. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 14.45 „Wszystkiego po trochu". 15.15 Zespół smyczkowy. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 Dziennik i Pog. akt. 16.20 [illegible] zapomnianych naszych pieśni. 16.45 Życie wszechświata — odczyt. 17.00 Muz. do tańca. 18.00 Muz. baletowa. 19.00 Kto ojcu zjadł gruszkę? — żart słuchowiskowy. 19.30 Przy wieczerzy (z Wilna). 20.10 Odczyt wojskowy. 20.25 Aud. dla wsi. 20.40 Aud. inform. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Henryka Sztompki. 21.40 Książka van Leona „Dzieje zdobycia mórz". 22.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 23.00 Ost. dziennik. 23.05 Wiad. w jęz. niem. i ang.

WARSZAWA II: 13.00 Muzyka lekka — płyty. 14.00 Parę inform. Wiad. sportowe. Program. 14.15 Soliści z orkiestrą — płyty. 15.00 Recital śpiewaczy Ady Witowskiej-Kamińskiej. 15.30 Muzyka obiadowa (nowe nagrania na płytach). 16.30 Walce na instrumentach solowych— płyty. 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.25 R. Glier: Kwartet smyczkowy. 18.00 — 21.05 Przerwa. 21.05 Giuseppe Becce — płyty. 21.15 Niesamowity gość — nowela Otwinowskiego. 21.35 Nowe nagrania płytowe utworów Czajkowskiego. 22.30 Muz. skandynawska — płyty. 23.00 Muzyka do tańca — płyty.

CZWARTEK, 31 sierpnia.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35. Gimnastyka. 7.23 Muzyka lekka z płyt. 7.00 Dziennik. 7.15 Wywiad z uczestnikiem I Kompanii Kadrowej. 7.23 Muzyka lekka z płyt. 7.50 Orkiestra wojsk. 8.20 Pogad. sportowa. 12. Hejnał. 12.03 Aud. połud. (z Katowic). 14.45 „Dworek w Zagórzu"—pog. 15.00 Muz. popularna. 15.45 Wiadom. gospod. Dziennik popoł. i Pogad. aktualna. 16.20 Pieśni [illegible] 16.45 „Swiadkowie dawnej chwały" 17.00 Muz. do tańca z płyt. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00. Bethoven z płyt. 19.00 „Wielkie wółczęgi morskie". 19.20 Koncert. 20.15 Rezerwa. 20.25 Aud. dla wsi. 20.40. Aud. informacyjne. 21.00 Miniatury skrzypcowe w wyk. W. Niemczyka. 21.30 „Larum w obozie" — montaż słuchowiskowy. 22.00 Pieśni i arie angielskie w wyk. Ewy Bandrowskiej-Turskiej (sopran). 22.30 Koncert Ork. Filharmonii Nowojorskiej. 23.00 Ostatni dziennik. 23.05 Wiad. w jęz. niem. 23.15 Koncert kameralny muzyki polskiej.

WARSZAWA II. 13. Muzyka lekka z płyt. 14.00 Parę informacyj. Wiadom.s portowe. Program. 14.15. Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll op. 70. 15.00 Recital fortep. E. Horodyskiego. 15.35 Muzyka obiadowa (nowe nagrania na płyt.). 16.30 Obrazy muzyczne z płyt. 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.15 Rezerwa. 17.25 Nowe nagrania J. Heifetza z płyt. 21.05 Georg Gershwin: Błękitna rapsodia. 21.15 „Wilson — laurent nagrody Nobla". 21.30 „Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych". 23.00 Muzyka do tańca.

Kto ojcu zjadł gruszkę?

Humoreska radiowa.

„Kto ojcu zjadł gruszkę?" — to absurdalna historia, napisana przez świetnego humorystę Józefa Czyścieckiego z jemu właściwym dowcipem. Gruszka znikła z nocnego stolika ojca. Każdy członek rodziny tworzy swoją koncepcję przyczyn zniknięcia owocu. To wszystko jednak nie wyjaśnia sprawy. Kto zjadł gruszkę? — czy na to pytanie da odpowiedź sam autor? Przekonamy się o tym, słuchając w środę, 30.8 o godz. 19.00 wesołego żartu słuchowiskowego.

Komunikacja kolejowa z Zachodem odbywa się drogą okrężną

Wobec przerwania komunikacji kolejowej między Polską a Niemcami w dniu 27 b. m. nie ma obecnie bezpośredniego połączenia z Belgią, Francją, Anglią i Holandią. Komunikacja via Bogumin do Wiednia, Rzymu i Pragi jeszcze się odbywa. Pociągi do Węgier, Rumunii, Litwy i Rosji Sowieckiej kursują wg. rozkładu.

W związku z tym podajemy do wiadomości możliwość komunikacji z państwami zachodnimi:

Połączenie kolejowe Warszawa — Lwów — Ławoczno — Budapeszt — Triest — Wenecja — Mediolan — Paryż wg. rozkładu: odjazd z Warszawy o godz. 22.52, odjazd ze Lwowa o godz. 8.20, odjazd z Ławocznego 11.35, przyjazd do Budapesztu godz. 19.30, odjazd z Budapesztu godz. 20.15, przyjazd do Triestu godz. 9.04, przyjazd do Wenecji godz. 11.47, przyjazd do Mediolanu godz. 16.08 odjazd z Mediolanu godz. 16.20 przyjazd do Paryża godz 9.46. Pociąg ten posiada wagony bezpośrednie Warszawa — Budepeszt, Lwów — Budapeszt, Budapeszt — Paryż (wagon sypialny), Budapeszt — Wenecja, Wenecja — Mediolan i Mediolan — Paryż.

Korespondencja do Niemiec

Dowiadujemy się, że ze względu na pewne trudności komunikacyjne, wywołane zarządzeniami władz niemieckich, korespondencja wysyłana do Niemiec może ulec zwłoce. (PAT).

Zarządzenie w obronie dzieci

W związku z pogotowiem obronnym kraju minister opieki społecznej wydał zarządzenie, które przewiduje środki ułatwiające w razie zabłąkania się dziecka — odnalezienie jego opiekunów. W myśl tego zarządzenia każde dziecko do lat siedmiu, dzieci zaś głuche, nieme, niedorozwinięte i t. p. — bez względu na wiek, należy zaopatrzyć w szyldzik płócienny wymiaru mniej więcej 15 cm. × 8 cm., który po wypełnieniu wyraźnym i możliwie trwałym napisem winien być mocno przyszyty na spodniej stronie ubrań dziecka na plecach. Napis na szyldziku powinien zawierać: imię dziecka, bez zdrobnień, nazwisko z niezmienioną końcówką, datą i miejsce urodzenia, imiona rodziców i nazwisko rodowe matki, adres mieszkania z podaniem województwa.

Napad na posterunek policji państwowej w Tarnopolskim

W Międzyrzeczu w pow. buczackim został zastrzelony we własnym domu przez nieznanego osobnika dwoma strzałami z rewolweru Marian Ruszczak z Międzyrzecza. Zabójca zbiegł. Tego samego dnia około godz. 22-ej napadli nieznani osobnicy na starszego posterunkowego Teofila Kalitę, komendanta posterunku P. P. z Ujścia Zielonego, który z dwoma szeregowymi i lekarzem dr. Petrykiem zdążał na miejsce zabójstwa.

W wyniku strzelaniny dr. Petryk został zabity na miejscu, a st. posterunkowy Kalita ranny w klatkę piersiową. Policjanci odpowiedzieli strzałami. Kula ugodziła śmiertelnie jednego z napastników, w którym rozpoznano niejakiego Niedzielskiego, lat 21 z Grabiny. Znaleziono przy nim pistolet automatyczny i strzelbę myśliwską. St. posterunkowego Kalitę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala powszechnego we Lwowie. (PAT).

Premiowanie książeczek P.K.O. serii V

Dnia 28 sierpnia 1939 r. odbyło się w PKO. siódme publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy „B".

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za kwartał ubiegły w terminie do dnia 31 lipca 1939 r.

Premie po zł. 500 padły na Nr. Nr.: 624366, 627538, 676127, 678623, 682374 i 684942.

Premie po zł. 250 padły na Nr. Nr.: 600832, 611316, 613833, 614237, 615055, 618163, 624427, 635867, 640273, 641022, 642632, 642955, 645741, 657285, 664328, 671887, 675310, 676615, 677706, 686157, [illegible]

Premie po zł. 100 padły na Nr. Nr.: 601023, 601714, 607672, 607847, [illegible] 611381, 611967. 612115, 614108, 614200. 614936, 614996, [illegible] 621334, 625122, 625815, 626104, 627070. 627308, 627479, 627851, 628147, [illegible] 630820, 633222, 634709, [illegible] 637580, [illegible] 638511, [illegible] 639250, [illegible] 639759. [illegible] 641915, [illegible] 645385, [illegible] 646678, [illegible] 647968, [illegible] 649166, [illegible] 649576, [illegible] 652504, 655042, 657571, 657890, [illegible] 662959, 663918, 663981, 665458, 665665. 666497, 666595, 669546, [illegible] 671117, [illegible] 673628, 673842, [illegible] 676342, 676353, 676617, [illegible] 678217, 679426, 679597, [illegible] 688032, [illegible] 691892, 692341, 693730, 694090, 695105, [illegible]

[illegible] 50.

Ogółem padło 390 premii na sumę zł. 32.300.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii, książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych składek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu,d otychczas nie podjęte: zł. 100 Nr. 665896.

Zł. 50 Nr. Nr.: 612495, 616929, 638630, 643767, 649262, 657690, 660071. 691960, 693808, 69860.

Po raz drugi padły premie: zł. 250 na Nr. Nr.: 600832, 613833.

Zł. 100 na Nr. Nr.: 639250, 645385, 649166, 671811.

Zł. 50 na Nr. Nr.: 617013, 629442, 649563. 657077, 658302, 668673, 671619, 688088, 690884.

KOMUNIKAT

Z powodu przeszkód technicznych wysyłka premii książkowych na m-c sierpień r. b. ulegnie kilkudniowemu opóźnieniu.

Administracja

Wiadomości z Poznania

ZNACZNA KRADZIEŻ.

Franciszka Grobelska, lat 46, zam. przy ul. Składowej 1, zgłosiła, że w czasie zakupu w firmie „K. Przybyła" nieznany sprawca skradł jej z torebki portfel czerwony skórzany z zawartością 2000 zł. w banknotach po 50 zł.

ULOTNIŁA SIĘ A Z NIĄ — OBIADY.

Władysław Mroczek, zam. przy ul. Kwiatowej 8, doniósł, że właścicielka jadłodajni przy ul. Sew. Mielżyńskiego 3, R. Kowalewska, sprzedała większą ilość bonów na obiady, po czym ulotniła się w nieznanym kierunku.

WYRWAŁ TOREBKĘ KOBIECIE.

Jadwiga Niedzielska, zam. przy ul. Chociszewskiego 8, zgłosiła, że na klatce schodowej jej domu Najdek Marian, lat 19, zam. przy ul. Poznańskiej 74, wyrwał jej z ręki torebkę z zawartością 6 zł. Najdek został ujęty i zatrzymany w areszcie.

NIE GROŹNE ZDERZENIE.

Przy ul. Dąbrowskiego róg Tatrzańskiej zderzył się samochód osobowy Nr. A.66-132, kierowany przez właściciela Maksymiliana Tyrana, zam. przy ul. Strumykowej 12 z taksówką samochodową Nr. 47, kierowaną przez Weldnera Mariana, zam. przy ul. Chociszewskiego 50. Samochody zostały lekko uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było.

Ustalenie maksymalnych cen na mięso i wędliny w Poznaniu

Na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 sierpnia 1938 r. o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów i na mocy upoważnienia wojewody poznańskiego z dnia 26 sierpnia 1938 roku, po zasięgnięciu opinii Komisji Cen Przetworów Zbóż Chlebowych, Mięsa i jego przetworów, wyznaczono na terenie miasta Poznania ceny maksymalne na:

	(za 1 kg)
mięso wol. z kością 0,80 do	1.60 zł.
karkówkę do	1.70 „
łopatkę i od szynki	1.80 „
żebra bez 20% dokładki	1.60 „
podgardle bez 20% dokładki	1.20 „
boczek świeży bez 20% dokł.	1.70 „
„ wędzony	1.90 „
„ „ bez chrząst. i kości	2.00
karbonadę bez 20% dokładki	1.90 „
głowiznę	0.60 „
[illegible]	[illegible]
[illegible]	0.40
nerki (cynaderki)	1.50 „
płucka (osierdzie)	0.50 „
wątroba	1.40 „
otoczki (tłuszcz z jelit)	0.80 „
słoninę świeżą i sadło	1.80 „
smalec czysto wieprzowy	2.40 „
smalec od kiszek	1.20 „
łój surowy (nerkowy)	1.40 „
łój topiony	1.80 „
kiełbasę polską	1.50 „
kiełbasę czosnkową	1.80 „
wątrobiankę	1.60 „
królewiecką	2.30 „
salceson	1.60 „
bułczankę	1.00 „
kaszankę	1.00 „

Ceny powyższe są już obowiązujące i to nie tylko dla sklepów rzeźnickich, ale i wszystkich innych osób zajmujących się sprzedażą wyżej wymienionych artykułów.

Kto żąda lub pobiera ceny wyższe, ulegnie w myśl art. 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. karze aresztu do 3 miesięcy lub karze grzywny do 3000 zł. przy czym jednocześnie może być orzeczony przepadek przedmiotów przestępstwa.

Kronika toruńska

OPONA PRZYCZYNĄ KATASTROFY

Pomiędzy Nowem a Warlubiem najechał na drzewo półciężarowy samochód Kujawskiego z Gdyni i rozbił się. Z jadących w nim 9 osób, Agnieszka Laskowska z Jastrzębiej Góry odniosła ciężkie okaleczenia, pozostałe 8 osób lżejsze. Przyczyną katastrofy była mocno zniszczona opona przy jednym z kół samochodu.

ZASŁUŻONA KARA

Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie rozpatrywał sprawę Zilza Kurta z Łopatek, który prowokacyjnie wybijał szyby u obywateli niemieckich w tej wiosce. Również namówił do tego czynu 12-letniego syna Polaka Stanisława Cabaja. Zilz lat 17, jest synem optanta niemieckiego i działał, jak to udowodnił przewód sądowy, systematycznie i planowo, posługując się w swoich poczynaniach pomocą polskiego dziecka, nieświadomego swojego czynu. Sąd skazał Zilza, doprowadzonego z aresztu sądowego, na 7 miesięcy bezwzględnego aresztu z zaliczeniem aresztu śledczego. Małoletni Cabaj oddany został pod nadzór odpowiedzialny rodziców.

GRÓB W STAWKU

W Siąszycach pod Gębicami, powiat Mogilno, udał się do stawu, aby kąpać się 11-letni Stanisław Woźniak. Chłopiec zaledwie wszedł do wody, dostał udaru serca i utonął. Zwłoki wydobyto następnego dnia.

Kronika Śląska

Czerwone sztandary PPS trzymają straż na granicy Śląska

20-lecie sztandaru P.P.S. w Pawłowie

W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość 20-lecia odsłonięcia sztandaru P. P. S. w Pawłowie. Przed 20-tu laty, tuż po rozpoczęciu walki o przyłączenie Śląska do Polski, odsłonięto tu sztandar P.P.S. Wtedy w tej uroczystości brały udział nasze placówki, rozsiane po całej okolicy Zabrza, który zawsze był miastem o wielkiej liczbie polskich robotników. Zabrze jest dziś po drugiej stronie granicy, a z Pawłowa do Zabrza jest zaledwie kilkadziesiąt kroków.

Granica przechodzi tu wprost pod oknami mieszkańców Pawłowa, którzy patrzą ze zdumieniem na fortyfikacje niemieckie po drugiej stronie, na liczne zasieki druciane, na łańcuchy stalowych kozłów, na gniazda karabinów maszynowych, które odgraniczyły Zabrze od Polski. Patrząc na te linie fortyfikacyjne Niemców, zdajemy sobie dopiero sprawę, że Niemcy nie lekceważą sobie polskiej armii, tak jak to głoszą buńczucznie przez niemieckie radio. Widać sami czują, że ten „spacer" do Warszawy — jak mówią — wcale nie będzie dla nich łatwy.

Uroczystość odbywała się w gorącej chwili. Wielu towarzyszów poszło do wojska, wielu nie mogło przybyć, gdyż kopali rowy przeciwlotnicze. Pomimo tych niesprzyjających warunków zgromadziło się 11 sztandarów w wielkim ogrodzie Skoludka, oraz licznie towarzyszki i towarzysze, i jak zawsze karna młodzież socjalistyczna. Orkiestra grała pieśni robotnicze i marsze.

Ponieważ ogród, w którym odbywała się uroczystość, dotyka bezpośrednio granicy, dźwięki orkiestry rozlegały się daleko w głąb terytorium niemieckiego, gdzie niemieccy żołnierze, ulokowani w pobliskim lesie, bardzo byli zdziwieni, że ci Polacy zamiast trząść się ze strachu przed pogróżkami Hitlera, zupełnie spokojnie odbywają swoje uroczystości.

O godz. 12-tej zagaił uroczystość tow. Wieczorek, przewodniczący P.P.S. w Pawłowie, witając przybyłych z Katowic przedstawicieli OKR. P.P.S. ttow. dr. Ziółkiewicza, Stańczyka i Sławika, oraz wszystkich przybyłych na uroczystość. Następnie zabrał głos tow. dr. Ziółkiewicz, który w podniosłym przemówieniu, omawiając obecną chwilę, przypomniał wielkie i szczytne tradycje P.P.S. w walce o Niepodległość Polski. Te mogiły, które tak gęsto rozsiane są po świecie, za walkę o Wolność Niepodległość Polski, są naszym drogowskazem na dziś. Pójdziemy ich śladem, złożymy jeszcze raz ofiarę, by wywalczyć sprawiedliwy pokój dla Polski, Wolność i Niepodległość naszego Państwa. Huragan oklasków wszystkich obecnych był świadectwem, że mówca przemówił wszystkim zebranym do serca.

Tow. Stańczyk stwierdził, że klasa robotnicza całego świata stoi po stronie demokracji i po stronie Polski. Wspomniał on jak to robotnicy Anglii, Francji, Ameryki Północnej i wielu innych narodów z wielką sympatią odnoszą się do Polski, która przeciw stawiła się szaleńczym pogróżkom dyktatora. Przynosi on pozdrowienie od tych robotników dla polskich robotników. Będziemy walczyli o wolność dla nas i dla tych, którzy tam po tamtej stronie gniją w obozach koncentracyjnych i którzy żyją w niewoli hitleryzmu. Długo niemilknące oklaski, rozlegające się szeroko dowodziły, że robotnicy, zorganizowani w PPS. i klasowych Zw. Zaw. staną w potrzebie jak mur i bronić będą swymi piersiami polskiej granicy.

W imieniu kobiet, zorganizowanych w PPS. przemówiła przewodnicząca Wydziału kobiet PPS. — tow. Markowa. Przemówienie jej jako przedstawicielki robotnic na Śląsku, żon i matek naszych to[illegible] zrobiło wielkie wrażenie.

Wszyscy zebrani śpiewali nasze pieśni bojowe, a wiatr niósł je dalej ku domom robotniczym Zabrza i Zaborza, tam gdzie panuje ciemna niewola faszyzmu. Widziało się w oknach w mieszkaniach po tamtej stronie granicy gęsty wieniec twarzy robotników. Słuchali oni dźwięków pieśni robotniczych, zakazanych już od wielu lat w Niemczech.

Następnie odśpiewał chór młodzieży socjalistycznej z Katowic pieśni młodzieży. Pośród sztandarów widzieliśmy także kulami po strzępiony sztandar PPS. z Kończyc, z którym wyruszyli nasi towarzysze z tej miejscowości w r. 1921 do powstania. Symbol ten wskazywał nam wszystkim dalszą drogę, drogę do walki o utrwalenie Niepodległości Polski.

Z Katowic

ODWOŁANA UROCZYSTOŚĆ.

Zarząd Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej, Oddział I zawiadamia, że uroczystość poświęcenia sztandaru i motopompy, która miała się odbyć w dniu 3 września b. r., została odwołana. W swoim czasie wyśle Zarząd nowe zaproszenia do wszystkich pp. Ojców Chrzestnych, Gości i Członków.

Radio śląskie

ŚRODA, 30 sierpnia.

20.25 Społeczeństwo a władze samorządu gospodarczego na Śląsku— pogadanka Jana Tomaszka. 20.35 Obrona Przeciwlotniczo - Gazowa. 22.00 Koncert rozrywkowy. Wyk. Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Franciszka Pacia — tenor i Adam Bryzek — akomp. W przerwie koncertu fragment z książki „Rubikon" — Zygmunta Nowakowskiego.

Z Gdyni

Paskarze podnoszą głowy

Jeżeli przeróżni spekulanci sądzą, że i tym razem, korzystając z nadchodzącej burzy wojennej utuczą swe nadęte sadłem cielska, że powypychają złotem kieszenie — mylą się.

Społeczeństwo wypowiedziało walkę łajdactwu spekulacyjnemu.

Władze ogłosiły cennik maksymalny artykułów pierwszej potrzeby. Wzywamy wszystkich do ścisłego przestrzegania tych cen. Niestosujących się do rozporządzenia kupców, należy oddawać w ręce policji, która otrzymała już odpowiednie instrukcje.

CENY MAKSYMALNE

I. Pieczywo:

	(za 1 kg.)
chleb żytni 55%	[illegible] 0.29
„ „ razowy	„ 0.25
bułka pszenna przemiał 65% (za szt. wagi 60 g.)	„ 0.05

II. Mięso i przetwory mięsne.

słonina świeża i solona	„ 2.00
sadło	„ 1.90
boczek surowy	„ 1.70
„ wędzony	„ 1.80
karkówka	„ 1.80
szynka surowa zadnia	„ 1.90
„ „ przednia	„ 1.70
podgardle	„ 1.40
schab	„ 2.20
żeberka	„ 1.70
nogi wieprzowe grube	„ 1.40
[illegible] cienkie (stópki)	0.50
[illegible]	0.80
wątroba i nerki	[illegible]
wołowina bez kości I gat.	„ 1.80
„ bez kości II gat.	„ 1.60
„ rosołowa I gat.	„ 1.60
„ rosołowa II gat.	„ 1.20
cielęcina z kością I gat.	„ 2.10
„ „ II gat.	„ [illegible]
„ „ III gat.	„ 1.50
baranina z kością I gat.	„ 2.00
[illegible] II [illegible]	1.60
[illegible] III [illegible]	1.40
kiełbasa krakowska	[illegible]
„ zwyczajna (mięsna)	„ 1.20
salceson	„ 1.40
kiszka kaszana I gat.	„ 1.00
„ „ II gat.	„ 0.80
smalec	„ 2.40

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych ulegną na podst. art. 5 ust. z dn. 5 sierpnia 1938 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (D. U. R. P. Nr. 60 poz. 432) karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywnie do 3.000 zł.

Komisariat Rządu apeluje do wszystkich konsumentów, aby nie płacili cen wyższych od uwidocznionych na zamieszczonym wyżej wykazie, a żądających względnie pobierających ceny wyższe podawali do ukarania.

Wszelkie zażalenia o przekraczaniu ustalonych cen maksymalnych przyjmuje Referat Aprowizacyjny Komisariatu Rządu przy ul. Marsz. [illegible] 3, pokój Nr. 53.

Pan „Czesław" ulotnił się

„Kurier Bałtycki" zamieścił w niedzielnym numerze, z dnia 27 sierpnia następującą notatkę:

„Wczoraj rano klienci firmy obuwniczej „Czesław", przy ul. Świętojańskiej, zastali drzwi składu firmy zamknięte na klucz. Przez okno wystawowe widać było jedynie, że wnętrze sklepu opróżniono z wszelkich zapasów towarów. Wskazywało to na całkowitą likwidację przedsiębiorstwa.

Ponieważ klienci firmy „Czesław" mieli w niej do odebrania obuwie, robione przez przedsiębiorstwo na ich zlecenie — zaniepokojeni o swoje zamówienia wszczęli poszukiwania za właścicielem firmy i wówczas dowiedzieli się, że właściciel rzeczywiście po cichutku przedsiębiorstwo zamknął i gdzieś wyjechał.

Opuszczać Gdynię wolno każdemu. Miasto nikogo przemocą nie przytrzymuje. Jednak ten sposób likwidacji przedsiębiorstwa jest conajmniej dziwny.

Sprawy firmy „Czesław" na terenie Gdyni ma podobno zlikwidować któryś z czeladników przedsiębiorstwa. Wynika to z kartki pozostawionej na drzwiach sklepu. Jednak na kartce tej nie wskazano, gdzie... należy tego czeladnika szukać. Nie podano nawet nazwiska czeladnika".

Dodać należy, że właściciel firmy „Czesław" był bojowym endekiem, który chrypł z okrzyków w sprawie obrony morza polskiego i Gdyni.

Kronika Krakowska

Historie dnia

RADNY MIEJSKI TARGNĄŁ SIĘ NA SWE ŻYCIE

W nocy na poniedziałek o godz. 1-szej popełnił zamach samobójczy, strzelając sobie w okolicę serca 31-letni Franciszek Czechowicz, radny miejski i właściciel składu węgla przy Al. Krasińskiego 20.

Wezwane Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło Czechowicza na oddział chirurgiczny szpitala Św. Łazarza.

Przyczyna tragicznego kroku na razie nieustalona.

KASIARZE WŁAMALI SIĘ DO SPÓŁDZIELNI

W poniedziałek rano nadeszła do Krakowa wiadomość o zuchwałym włamaniu do spółdzielni rolniczej „Żniwo", w Dębicy, gdzie nieznani sprawcy po rozpruciu „rakiem" kasy ogniotrwałej zrabowali kwotę 2.200 zł. oraz pewną ilość papierów wartościowych.

Zawiadomione o włamaniu władze bezpieczeństwa wszczęły dochodzenia.

NAPAD BANDYCKI NA MIESZKANIE ROLNIKA

Do mieszkania rolnika Jana Marka w Tarkowicach, pow. wadowickiego wtargnęło w nocy 2-ch zamaskowanych osobników, którzy po sterroryzowaniu domowników, obrabowali mieszkanie, po czym zbiegli. Policja jest już na tropie sprawców.

UJĘCIE SZAJKI, TRUDNIĄCEJ SIĘ KRADZIEŻĄ AUT

W niedzielę w godzinach rannych na ul. Oleandry posterunkowy dyżurny zatrzymał auto osobowe, z którego zbiegło dwóch osobników w towarzystwie kobiety. Trzech pozostałych w aucie udało się aresztować i wylegitymować. Są to Zolman Salo, urodzony w Berlinie telemechanik, zamieszkały przy ul. Szopena 22, Leopold Drapała, spawacz, zamieszkały przy ul. Czarnowiejskiej 19, Kneczor Kazimierz, murarz, zamieszkały przy ul. Czarnowskiej 19. W dochodzeniach wstępnych stwierdzono, że samochód ten został ukradziony przez wymienionych Włodzimierzowi Hukowi, właścicielowi Biura pośrednictwa s[illegible].

Kina

KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 28—31 sierpnia 1939 r. włącznie: „Moja panna mama".

ATLANTIC: „Kobieta, którą kocham" i „Pani i cowboy".

ADRIA: „Za winy niepopełnione"

PROMIEŃ: „Konflikt".

SCALA: „Dr. Kildare".

STELLA: „Śluby ułańskie".

ŚWIT: „Czarny księżyc".

UCIECHA: „Zeznanie szpiega".

WANDA: „Lord Jeff".

Radio krakowskie

ŚRODA, 30 s[illegible]

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Płyta za płytą... 13.40 Program na dziś, wiadomości bieżące i gospodarcze. 13.50 Płyta za płytą. 14.15 Audycja dla dzieci: a) Skrzynka w opr. Krystyny Krupińskiej, b) „U mrówek" — słuchowisko wg. Candez'a w tłum. Haberkantówny, w radiofonizacji Julii Kwaśnickiej, c) Muzyka — płyty. 14.45 Płyta za płytą... 17.00 Ponad dobrym i złym — felieton poświęcony Julianowi Ejsmondowi w opr. Alfreda Woycickiego. 17.15 Muzyka — płyty. 20.25 Odczyt sportowy: „Takie jest powietrze" w opracowaniu kpt. pil. Janusza Meissnera. 20.35 Lokalne wiadomości sportowe. 22.00 Dawna muzyka w wyk. Orkiestry Smyczkowej Stowarzyszenia Muzyków Polskich pod dyr. Adama Kopycińskiego. W przerwie. „Hymny homeryckie" w opr. Władysława Madydy. 23.05 Zakończenie audycji.

Ogłoszenia drobne

Kronika Zagłębia Dąbrowskiego

Dokształcanie przedpoborowych

Okólnik min. spraw wewnętrznych

Minister spraw wewnętrznych wydał ostatnio okólnik o kształceniu analfabetów przedpoborowych. Dotychczas kształcenie to prowadziły jedynie władze szkolne przy współpracy powiatowych władz administracji ogólnej [illegible].

Obecnie w pracy tej wezmą [illegible]wnież władze wojskowe w [illegible]mach ćwiczeń przygotowawczych do uzupełniającej służby wojskowej.

W związku z tym okólnik zarządza, by w obwieszczeniach: o terminie rejestracji 17 letnich, zarządy gminne wzywały rejestrujących się do przedstawienia świadectw szkolnych.

Dopiero na ich podstawie władze gminne ustalać będą stopień wykształcenia osób rejestrowanych i stwierdzą czy nie zachodzi wypadek powrotnego analfabetyzmu.

Nazwiska wszystkich analfabetów i powrotnych analfabetów zarządy gminne umieszczać będą odtąd w spisach imiennych, które niezwłocznie po ukończeniu rejestracji dostarczane będą powiatowym władzom administracji ogólnej.

O wciągnięciu do wykazu analfabetów zarządy gmin powinny uczynić adnotację w rubryce „uwagi" rejestru poborowych.

Pół wsi padło pastwą płomieni

We czwartek 24 b. m. wybuchł pożar we wsi Niegowonice, pow. zawierciański.

Pastwą płomieni padło niemal pół wsi, bowiem spaliło się 140 zabudowań gospodarskich. Setki osób zostało bez dachu nad głową. Pożar został prawdopodobnie spowodowany zaprószeniem ognia przez bawiące się dzieci.

Wypadek przy pracy

Onegdaj uległ wypadkowi robotnik huty Staszic w Sosnowcu, niejaki Ligęza Józef. Nieszczęśliwemu maszyna porwała rękę w tryby, rozszarpując ją w okropny sposób.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu.

Zakończenie kursu szybowcowego w Godźcu

W sobotę, 26 sierpnia o godzinie 16 na szybowisku „Pcczina" w Grodźcu odbyło się zakończenie kursu kategorii A wręczenia książeczek Pilota szybowcowego dokonał prezes obwodu LOPP. w Będzinie ppłk. Kijowski.

Pożar w zabudowaniach fabryki Schoena w Sosnowcu

Z przyczyn nie ustalonych w nocy 24 b. m. wybuchł pożar, w budynkach b. fabryki Schoena w Sosnowcu, ul. 1-go Maja 23, w stajni należącej do Pinkusa Cwajgenhafta.

W krótkim czasie ogień ogarnął całą stajnię, w której znajdowało się pięć koni i kompletna uprząż.

Oszalałe ze strachu zwierzęta głośnym rżeniem wzywały pomocy. Na miejsce natychmiast przybyła straż pożarna, lecz niestety biednych zwierząt nie udało się uratować, gdyż gwałtowny ogień uniemożliwiał dostęp do środka. Nieszczęśliwe zwierzęta poniosły śmierć w płomieniach.

Po uciążliwej dwugodzinnej akcji ogień został całkowicie ugaszony. Ogólne straty wynoszą około 10 tysięcy złotych. Na miejsce pożaru przybyła komisja śledcza, która niezwłocznie ustali przyczynę.

Redaktor MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI

[illegible] w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 1